

1877-1902



KSIĘGA

PAMIĄTKOWA

JUBILEUSZY

KRAKOWSKIEGO

TOWARZYSTWA

TECHNICZNEGO.



Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000339453

Książka pamiątkowa Towarzystwa technicznego

Książka pamiątkowa

jubileuszu

krakowskiego Towarzystwa technicznego

1877—1902.

Opracował

Mieczysław Dąbrowski

inżynier, dyrektor gazowni miejskiej.

W KRAKOWIE

NAKŁADEM KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA TECHNICZNEGO.
CZCIONKAMI DRAKARNI LITERACKIEJ POD ZARZĄDEM L. K. GÓRSKIEGO

1902.

II 32615



1877-1902

W KRAKOWIE
WYDAWCA: WYDZIAŁ BIBLIOTEK I KRAJOPISU
POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ
UL. GAIKI 25, 31-065 KRAKÓW
1977

PRZEDMOWA.

Wezwany do zestawienia pamiętnika Towarzystwa technicznego krakowskiego na jubileusz 25-letniej jego działalności, uchylałem się od tego zaszczytnego acz trudnego zadania, nie tyle z obawy przed samą pracą, jak raczej wobec szczególnych trudności, jakie ta praca przedstawia. Wszakże idzie o to, by spisać historię Towarzystwa, które, jak każde zresztą zbiorowe ciało, jak każda instytucja, istnieje ludźmi, na nich się opiera i rozwija, jest wyrazem ich dążeń, wypadkową ich pracy zbiorowej. Jakże tu więc pisać o Towarzystwie, nie wspominając o członkach, którzy je więcej lub mniej popierali, słabiej lub wydatniej naprzód popychali, — nie wspominając o ludziach Towarzystwo to składających, którzy się nieraz wybitnie różnili przekonaniami, zasadami, temperamentem, wyborem dróg, którzy się ze sobą ścierali, ba nawet wzajemnie zwalczali, — jak pisać historię instytucji żywej i żywotnej, gdy do ocenienia wartości ludzi i ich działań brakuje perspektywy czasu, jak zwłaszcza pisać temu, co niemal od początku z tem Towarzystwem zżył się i współdziałał, a więc był jego częścią. Uległem wszakże namowom Szanownego naszego dzisiejszego Prezesa, prof. G. Steingraber — i korzystając z uprzejmych jego rad, a z drugiej strony ufając własnej bezstron-

ności, którą jako zasadę przyjąłem, a najbardziej pobłażliwości Szanownych Kolegów, zadania tego ostatecznie się podjąłem.

Pracę taką, rzecz prosta, oprzeć musiałem na sprawozdaniach i protokółach z posiedzeń, niezupełnie niestety kompletnych, tak że dla zestawienia bodaj pobieżnego obrazu działalności Towarzystwa w dwóch pierwszych latach, musiałem się uciekać do pamięci starszych Techników i do skąpych notatek dziennikarskich, których mi też chętnie w miarę możliwości udzielano. Zebrawszy i streściwszy w ten sposób materiały, zastanawiałem się nad obraniem planu roboty i po namyśle postanowiłem spisywać pamiętnik chronologicznie i jednolicie, nie rozrywając go na kawałki, a jednak utrzymując możliwą ciągłość tematów i prac przez Towarzystwo podejmowanych. Wyrzuciłem przytem coroczne cyfry, wyniki wyborów itd. zbierając je w osobnej tablicy, dającej lepszy pogląd, usunąłem dyskusye nad sprawami administracyjnymi, a nawet ważniejsze rozprawy, podając tylko wybitne ich momenty i uchwały, ażeby nie rozszerzać zbytnio rozmiarów dziełka. Te szczegóły znajdzie zresztą każdy, czy w protokółach pisanych, czy też w drukowanych sprawozdaniach w *Czasopiśmie*. Nie uważałem również za potrzebne rozwodzić się nad licznymi zmianami statutu, podając w toku rzeczy jedynie zmiany zasadnicze, a dodając na końcu dla dokładności i porównania statut pierwotny i statut dzisiejszy Towarzystwa. Uważałem za rzecz ważną dołączyć do książki jubileuszowej wykaz osób, które się do Towarzystwa wpisały od początku jego istnienia do ostatnich czasów. Gdy jednak spis mój na kartkach, na protokółach Towarzystwa oparty, obejmował tylko tych, co należenie do Towarzystwa zaznaczyli udziałem w dyskusjach na posiedzeniach i wogóle przedstawiali wielkie luki, prosiłem p. Eustachego Śmiałowskiego, by na podstawie protokółów posiedzeń Zarządu i ksiąg kasowych, dokładny spis członków sporządzić zechciał, za co mu tutaj uprzejmie dziękuję. W spisie tym jest podany rok wstąpienia, rok wystąpienia (lub †),

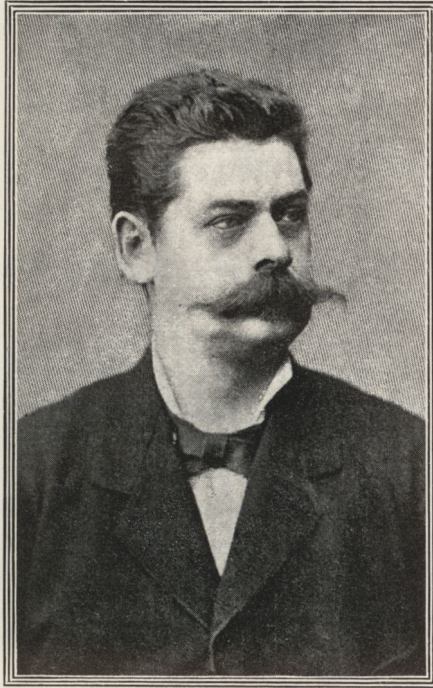
i ostatnie stanowisko społeczne. Sądzę, że taki spis Członków, wraz z tabelą statystyczno-poglądową, stanowić będzie do pewnego stopnia i miarę usług przez Członków Towarzystwu wyświadczonych. Wykłady i odczyty idą chronologicznie, latami, a osobny spis tychże zdawał mi się zbytecznym.

W końcu proszę o wybaczenie, jeżeli musiałem i o sobie wspominać, ambicya autorska tak daleko nie sięga, by się tej przyjemności wyrzekać.*

Pisałem w Żywcu, w lipcu 1902.

Mieczysław Dąbrowski.

* Pisząc dla Towarzystwa, radzi byłibyśmy ozdobić dziełko licznymi wizerunkami tych, co się dla niego zasłużyli, a może nawet ilustrować je wielu pracami, jednak stawiając grobłą według stawu, a z drugiej strony nie czując się powołanymi do odmierzania wartości ludzi, wolimy poprzestać na portretach paru tylko osób, których nazwiska są z Towarzystwem szczególnie związane.



Choray *en*

Założenie i początki Towarzystwa.

Towarzystwo nasze powstało mniej więcej w tym samym czasie co i inne pokrewne mu (Tow. austr. inż. i arch. w Wiedniu), a nawet cokolwiek ich powstanie wyprzedziło (Tow. politechn. lwow.). — W ciężkich dla Techników czasach upadku i zastoju po słynnym krachu wiedeńskim 1873 r., uczuwali oni wszędzie potrzebę organizacyi i łączenia się, dla podźwignięcia się moralnego i materyalnego. Szkoły wyższe techniczne, na starą modłę zorganizowane, ustępowały wtedy z pola, a na ich miejsce wchodziły Szkoły politechniczne na wydziały podzielone. Wychowawcom dawnych technik počęto zaprzeczać równorzędności z inteligencją fakultetów uniwersyteckich, do czego przyczyniały się i dawne przesady i uprzedzenia zakorzenione, widzące w techniku wyższą kategorię rzemieślnika, dopełniającego często praktyką luki w odbytych studyach. Była to niewątpliwie chwila przełomowa dla techników, całemi setkami szukających pracy i o byt walczących, więc często poniewieranych; z tego upadku należało się podnieść przez solidarne kupienie się i jakąś stałą organizację.

Jak w całym kraju, tak też było podówczas i w Krakowie. W budownictwie zastój, ztąd między technikami walka o byt, a za nią niezgoda, praca techniczna pomiatana a przynajmniej nisko ceniona, o roboty ważniejsze dobijano się ubocznemi ścieżkami stosunków i protekcji, o konkursach nikt wówczas w kraju nie myślał i nie słyszał nawet, organa techniczne czy w państwowej czy w autonomicznej służbie pozbawione samodzielności i zepchnięte do roli podrzędnej organu doradczego, z którego radą częstokroć

się nie liczono, płace i honorarya marne, a stanowisko technika w społeczeństwie tak niepoczesne, że ukończone studia nie zapewniały mu kwalifikacji wyborczej, czynnej i biernej, a technik w radzie miejskiej był prawdziwym *rara avis*.

Wśród takich stosunków i okoliczności zjechał do Krakowa na stanowisko dyrektora budownictwa miejskiego p. Maciej Moraczewski, inżynier i król. budowniczy pruski, obyty już z organizacjami zawodowymi techników za granicą, i z tytułu tak swego stanowiska, jak i osobistych przymiotów niejako powołany do dania inicjatywy do podobnej organizacji w Krakowie. Namawiał go do tego ś. p. Antoni Łuszczkiewicz, inż. cyw. i kolega z techniki — a sposobność nastęczyła się niebawem, gdy w późnej jesieni 1876 r. budowniczowie i inżynierowie krakowscy urządzali obiad składkowy w hotelu Victoria (Heurteux'go) na powitanie nowego dyrektora budownictwa.

Na tym obiedzie p. Moraczewski zabrał głos, a zaczynając od słów: „Niedobrze jest człowiekowi być samemu na świecie“... wywodząc następnie, że „gromada to wielki człowiek“, zaproponował w zakończeniu założenie Towarzystwa technicznego, co zgromadzeni żywymi oklaskami przyjęli. Zaproszono zaraz pp. Moraczewskiego, A. Łuszczkiewicza, ś. p. Walerego Kołodziejskiego inż. cyw., ś. p. Maksymiliana Nitscha budowniczego i ś. p. Teofila Zahalkę inżyniera, do ułożenia statutow i uzyskania ich zatwierdzenia. Rzecz dziwna, że o tym bądź co bądź dla Krakowa i techników ważnym momencie nie znajdujemy żadnej wzmianki w kronice ówczesnych dzienników miejscowych. Albo reporterstwo jeszcze wtedy nisko stało, albo może stan techniczny był jeszcze niżej — i nikt się z tem nie liczył, co technicy robią. Ileż się odtąd zmieniło!

1877.

W zimie z r. 1876 na 1877 po obradach w domu ś. p. Zahalki (przy ul. Wolskiej) ułożyła ta Komisya statut i wyjednała jego zatwierdzenie, a na dzień 15 maja 1877 r. zwołała I. Zgromadzenie Towarzystwa w hotelu Drezdeńskim, w salonie narożnym pierwszego piętra. O zawiązaniu się Towarzystwa doniosły dzienniki. Relację z tego inauguracyjnego posiedzenia podaje „Czas“ (Nro 110) w następujących słowach:

„Wczoraj odbyło się pierwsze Zgromadzenie Towarzystwa technicznego. Po zagajeniu posiedzenia przez prof. Zahalę, zdającego imieniem tymczasowego Komitetu wybranego z łona założycieli sprawę z czynności tegoż, zgromadzeni przystąpili do wyboru wydziału. Przewodniczącym został wybrany Dr. Paweł Brzeziński, dyrektor Instytutu technicznego, zastępcą star. inżynier rząd. Jan Matula, sekretarzem architekt Henryk Lindquist prof. Inst. techn. przemysłowego, podskarbis Adam Boznański budowniczy, bibliotekarzem inż. rząd. Józef Braunseis“.

Prócz wyżej wymienionych osobistości wymienić należy i wielu innych, którzy przy zawiązaniu Towarzystwa byli czynnymi, lub do niego zaraz w pierwszych latach przystąpili jak: ś. p. prof. Julian Grabowski, ś. p. Ludwik Zieleniewski, ś. p. Józef Niedźwiecki, budown. i prof. Inst. techn. Jacek Matusiński, ś. p. Karol Zaremba archit., Szczęsny Zaremba budown., inż. Władysław Kaczmarzki, ś. p. Henryk Niewiadomski inż. kraj., ś. p. Aleksander Gebauer inż. cyw., ś. p. Emil Serkowski c. k. nadinż., dyr. gaz. ś. p. Konrad Voss, ś. p. Winc. Wężowicz bud., inż. Ant. Małachowski, ś. p. inż. Seifert, Wład. Żakliński geometra, Adolf Schön budowniczy, inż. Wł. Łatkiewicz, Jan Wdowiszewski archit., Stan. Krzyżanowski bud., ś. p. Edw. Stehlik rzeźbiarz, Bron. Müller bud., ś. p. Tomasz Pryliński architekt, Józef Adamski c. k. prakt. bud., archit. Karol Knaus, ś. p. prof. Inst. techn. Władysław Rozwadowski i może jeszcze kilku innych.

Połowa z tych założycieli spoczywa w grobie — inni poszli w świat lub odbili się od naszego grona, kilku przez ćwierć wieku stało i stoi wytrwale przy sztandarze i wiernie go dźierży, choć drużyna z biegiem lat zmieniała się, bo już drugie pokolenie zaczyna pomagać ojcom pod dawnym hasłem, choć nowemi nieraz drogami. Do tych seniorów, którzy przez lat 25 dla Towarzystwa pracowali i dotąd w niem są czynnymi zaliczyć trzeba pp. Knausa, S. Krzyżanowskiego, Matule, a już przedewszystkiem p. Kaczmarzkiego. Cześć pamięci tych, których śmierć wcześniej lub później z grona naszego wyrwała! W toku dalszego opowiadania zgonu ich już zaznaczać nie będziemy.

Działalność Towarzystwa.

Nie wiele zostało śladów działalności Towarzystwa w pierwszym jego roku. Wiemy tylko z luźnych i dorywczych zapisek kronikarskich, że pracowano nad różnemi kwestyami technicznymi, jeżeli nie ze skutkiem do-
rażnym, to zawsze z pożytkiem, bo niektóre z rzuconych myśli były prze-
słankami działań i prac znacznie późniejszych. Towarzystwo zajmuje się
opracowaniem norm wynagrodzenia za prace techników, po-
stanawia opracować i wydać polski podręcznik techniczny (na
wzór niem. „Hütte“), rzecz do której teraz dopiero wzięli się technicy war-
szawscy, rozprawia nad potrzebą słownika technicznego polskiego
(Brzeziński nawet ułożył słownik matematyczny), deleguje Komisję do
badania zabytków architektonicznych w Polsce i zabezpieczenia
od niszczenia, myśl którą potem rozwijają zjazdy, co w następstwie przyczynia
się do ustanowienia rządowych konserwatorów, — opracowuje podręcznik
dla zestawiania kosztorysów, odbywa przytem i wycieczki nawet dalsze
np. na Śląsk.

1878

Walne Zgromadzenie w styczniu wybiera ten sam Zarząd — znajdujemy
ślady późniejszych zmian: sekretarzem, po Lindquiście zostaje K a c z m a r s k i,
a bibliotekarzem prof. T y t u s B o r t n i k. Zarząd stara się o odczyty i wykłady;
jakoż spotykamy wzmianki o odczytach Dra Brzezińskiego i Lindquista

w sprawach ogólnych, dotyczących się podniesienia stanowiska techników, J. Wdowiszewski mówi „o stylu renesansowym w przemysle artystycznym naszych czasów“, Dr. Jul. Grabowski „o przemysle naftowym w Galicyi w stosunku do Ameryki“. Towarzystwo jednoczy się przy wspólnym stole w rocznicę założenia, odtąd przez szereg lat tradycyjnie obchodzoną; zgromadzenia odbywają się ciągle w Hotelu Drezdeńskim.

Silny poparciem ś. p. Zyblikiewicza, dyr. Moraczewski czynami propaguje słowa innych o podnoszeniu stanu technicznego: reorganizuje budownictwo miejskie, i rzecz niebywała, wywalcza zupełną samodzielność urzędowi budowniczemu miejskiemu, jako osobnemu departamentowi magistratu z przydzielonym do pomocy prawnikiem, postawą swoją i wiedzą poprawia opinię o technikach miejskich.

Towarzystwo pracuje na wewnątrz, w skupieniu, niejako orientuje się, rozszerza podstawy, przygotowuje glebę i rzuca w nią ziarna — a z niejednego z tych ziarn kiedyś będzie „plon złoty“.

Nadmienić wypada, że od samego początku Towarzystwo podzieliło się na sekcye i komisye dla specjalnych zawodów i spraw, podział taki jednak w szczupłym Towarzystwie nie okazał dobrych wyników rozdrabniając akcyę i został w następnym roku zniesionym.

Z drugiego półrocza brak nam jakichkolwiek zapisek lub notatek — mamy za to protokoły od r. 1879 i odtąd możemy być lepiej poinformowani co do prac Towarzystwa.

1879.

Ten sam prawie Zarząd (za Kaczmarskiego zostaje sekretarzem Sz. Zaremba, a potem J. Niedźwiecki) zawiaduje sprawami Towarzystwa, co i w latach poprzednich.

Młoda instytucja widocznie zyskuje zaufanie, kiedy Akademia umiejętności nadsyła nam do zbadania i oceny słownik wyrazów kolejowych J. Tuszyńskiego, a Rada miejska zajęta już wówczas kwestyą, czy przedłużyć kontrakt o oświetlenie z Towarzystwem dessauskiem, zaprasza delegatów Towarzystwa techn. do udziału w pracach Komisji gazowej. (Bortnik, Łatkiewicz).

Z drugiej strony ruch się ożywia w Towarzystwie, kierunki działania są wytknięte, a na częstych posiedzeniach omawiane bywają doniosłe kwestye. Rozpoczyna się walkę o rozpisywanie konkursów (Miejska Kasa Oszczędności, Fabryka tytoniu i cygar), domaga się licytacji publicznych i uwzględniania miejscowych przedsiębiorców przy budowach rządowych i publicznych, a choć jeszcze niezupełnie ze skutkiem bezpośrednim, to przynajmniej niewątpliwie z moralnym.

Już w tych pierwszych latach czynione są próby zlania obu krajowych Towarzystw technicznych w jedno, wniosek wychodzi od reprezentacyi Tow. politechnicznego, — ale Towarzystwo Krakowskie acz liczebnie od początku szczuplejsze, czuje snąć w sobie dużo żywotności i zapału, bo wniosek bez rozpraw odrzuca — zastanawia się natomiast, czyby lwowskiej „Dźwigni“ od r. 1877 wychodzącej, nie przyjąć za organ wspólny, nawiązuje rokowania ze Lwowem, które zostają bez skutku, bo Lwów zastrzega redakcyę dla siebie, a nasze Towarzystwo pozostawia właściwie w roli abonenta, z prawem inserowania swoich protokółów. Zarząd opiniuje nieprzychylnie co do propozycyji lwowskich, równocześnie atoli rozważa, a w końcu przedstawia potrzebę założenia własnego Czasopisma, co w listopadzie uchwalono i wybrano na rok 1880 pierwszą Redakcyę miesięcznika p. t. „Czasopismo techniczne“, złożoną z pp. Matuli, Łatkiewicza, Rozwadowskiego, J. Wdowiszewskiego i K. Zaremby. Za wydawaniem własnego organu silnie przemawiał Dr. Brzeziński i całym wpływem swoim tę myśl popierał. Czasopismo było zawsze dla Towarzystwa ważnym czynnikiem i główną pozycyą wydatków — to też w historii jego snuje się ta sprawa przez szeregi lat, przechodzi przez różne fazy i wywołuje gorące rozprawy. — Brak Czasopisma próbował prof. Bortnik zastąpić sprawozdaniami z czasopism technicznych składanemi na posiedzeniach przez członków, działy rozebrano, ale się bodaj na projekcie skończyło.

Drugą sprawą, która przez ćwierć wieku nie schodziła z porządku dziennego prac Towarzystwa i którą się w r. 1879 żywo zajmowano, była sprawa wodociągów miasta Krakowa, której nie zasypano a raczej zasnąć nie pozwolono. Wodociągi i pomnik Mickiewicza w Krakowie, to dwie sprawy, któreśmy popychali albo nawet inicjonowali jako młodzi, a których urzeczywistnienia doczekaliśmy się w wieku dobrze dojrzałym — już na przełomie stulecia. Zajmowało się nimi gorliwie i Towarzystwo techniczne, oczywiście o tyle, o ile do zajmowania się nimi było dopu-

szczonem, lub o ile sobie udział w nich wywalczyło swą pracą. Nie tu miejsce rozwozić się nad historią i przebiegiem tych dwóch spraw — jedna i druga ma swoją literaturę i to dość bogatą, do której ciekawych odsyłamy; a że wodociągi to sprawa nietylko publiczna, ale i techniczna, przeto wymienimy tu prace Dra Lutostańskiego, Inż. Kołodziejskiego, Inż. Tuszyńskiego, Inż. Klugera, Dra Domańskiego, a wreszcie i szczególnie prace Dyr. Rottera i Inż. Ingardena, mieszczące streszczenie wszystkich poprzednich, a co ważniejsza ostateczne rozwiązanie zadania.

Wodociągi są już w programie pierwszych wielkich inwestycji Krakowa w dobie autonomicznej i stanowią główną rubrykę pożyczki z r. 1872. Choć główna, była jednak ta pozycja na wodociągi bardzo małą (600.000 złr.) i jak się pokazało na żaden wodociąg wystarczyć ona nie mogła. Kredyt ten zjadły inne naglejsze potrzeby miasta, szybko się rozwijającego, a ten powód obok braku kanalizacji i szczupłych dochodów miejskich sprawiał, że choć potrzebę wodociągu w Krakowie przeważnie odczuwano, nie spieszono z wykonaniem, zajmując się natomiast przez parę dziesiątków lat poszukiwaniami wody, a mianowicie głównie wody źródlanej. Czas schodził na komisjach, badaniach dość powierzchownych, projektach mniej lub więcej wykonalnych — ale wody nie było, a raczej była w miarę rozrostu miasta coraz gorsza woda studzienna, bynajmniej już nie ta, „którą ojcowie pijali“.

Towarzystwo Techniczne nie spuszcza z oka tej ważnej dla miasta kwestyi, zajmuje się nią od początku, a co więcej staje się rzecznikiem nowszych w tej mierze poglądów, przełamuje z czasem uprzedzenia i zapatrywania swoje w końcu w życie wprowadza.

Niestrudzonym pracownikiem na tem polu był inż. Walery Kołodziejski on bił ciągle „w ten dzwon“ i z uporem starożytnego Katona powracał do „swoich wodociągów“.

W r. 1879 podaje on plan użycia wody z doliny Ojcowa (Sułoszówki), to znowu jako alternatywę proponuje wodę gruntową (wglębną, jak później nazwał Tuszyński) z doliny Białuchy na Prądniku Białym, nawet z użyciem siły wodnej jako motoru do podnoszenia wody dla Krakowa. Rozprawy wypełniają parę posiedzeń; Dr. Lutostański radzi szukać gdzieindziej wody gruntowej; prof. Jul. Grabowski zaleca wprowadzenie kilku techników, członków Towarzystwa, do Komisji wodociągowej miejskiej. Czyż nie były to nasiona rzucane w glebę, którą po wielu latach dopiero uprawili skutecznie inni i plonu się doczekali? Dalsze prace Towarzystwa

i jego członków w sprawie wodociągów miejskich przytaczać będziemy kolejno w porządku chronologicznym.

Dr. Brzeziński był zwolennikiem wodociągów, twierdził jednak słusznie, że bez kanalizacji cel wodociągów byłby w połowie chybionym — domagał się też w Radzie jako jej członek, i w Towarzystwie, by miasto budowało kanały i stawiał za przykład „Kanalizację miast zachodnich“ (Odczyt).

Prócz tego były i inne odczyty, jak wspomniano wyżej W. Kołodziejskiego „o Wodociągach“, K. Machalskiego ze Lwowa „o telefonie“ swego wynalazku, J. Wdowiszewskiego „O restauracji Sukiennic“, będącej wówczas na dokończeniu, H. Lindquista „O Viollet-le-Duc“.

Towarzystwo dostaje parę spraw do oceny i poparcia od instytucji i osób, z czego się należy wywiązuje. Częste jego Zgromadzenia odbywają się w użyczonym przez Senat akademicki lokalu w Collegium fizycznym.

1880.

C. k. Instytut techniczny jest na wymarcu — organizowana w jego miejsce szkoła przechodzi przez różne połowiczne fazy: instytutu techn. przemysłowego, akademii technicznej (dyr. Ziemiński), czy techn. przemysłowej, aby wreszcie ustalić później swój byt jako państwowa wyż. Szkoła przemysłowa. Prym w Towarzystwie trzyma stara Technika, (aż do r. 1882) z wychowawców której składa się przeważnie Towarzystwo, to też gdy po trzechletnim urzędowaniu dyr. Brzeziński od ponownego wyboru się uchylił, Towarzystwo wybrało na jego miejsce równym szacunkiem i sympatią cieszącego się prof. Władysława Rozwadowskiego prezesem swoim. Sekretarzem zostaje pilny i skrupulatny Jan Wdowiszewski, a bibliotekarzem w miejsce Bortnika z zagranicy przybyły Tadeusz Styrzyński. Składając przewodnictwo Brzeziński gorąco zaleca Towarzystwu pielęgnowanie młodego czasopisma, do którego redakcji wstępuje on i Kaczmarek.

Odrzywolski powoduje wybór Komisji, której zadaniem ma być dopilnowanie, by budowa Kasy Oszczędności nie dostała się w ręce obcych — i budowali ten gmach sami.

Do Towarzystwa przystępują w początku roku bardzo następnie czynni członkowie Mieczysław Dąbrowski i Stanisław Świerzyński, pra-

tktykanci budownictwa miejskiego. Zajęty budowlami miejskimi dyr. Moraczewski nie zajmuje wprawdzie żadnego kierowniczego stanowiska w Towarzystwie, jednak je popiera udziałem, zjednywaniem nowych członków, odczytami, a zwłaszcza licznymi artykułami w Czasopiśmie.

Powaga Towarzystwa wzrasta, daje ono opinie fachowe (np. próby z cementem opolskim) i coraz śmielej zabiera głos w sprawach publicznych obchodzących świat techniczny: opracowuje (na wniosek Knausa) projekt organizacji budowniczych powiatowych, kołacze dalej o konkurs na projekt Kasy Oszczędności (choć bez skutku), domaga się skutecznie od Rządu ogłaszania licytacji i przedsiębiorstw i zawiadamiania o nich Towarzystwa (wn. H. Niewiadomski), postanawia wydać memoriał w Czasopiśmie z żądaniem konkursu na plany restauracji Wawelu, po słowach N Pana za bytności w Krakowie urzędywistnienia, jak się zdawało, bliżkiej, (wn. Moraczewskiego z proj. odezwy). Do ruchliwego Towarzystwa przystępują liczni członkowie, między nimi Feliks Książarski, nadradca bud., Antoni Moeser radca bud., Józef Sare c. k. inż., dyr. Stan. Ziemiński, Bron. Krauze, Wład. Adamczyk, Dr. J. Buszek, Dr. Bol. Lutostański, Tad. Marcoin, Teodor Kułakowski.

Odbywa się wycieczka do przekopu Wisły na Dąbiu i kilka odczytów (Wdowiszewski) „O pierwotnych przywilejach i technicznych urządzeniach Krakowa po koniec XVI w.“. Abakanowicz przedstawia „integrator“ swego pomysłu, (Kołodziejski) „O odbudowie Sukiennic“, (Stan. Serkowski) „o ogrzewaniu budynków szkolnych“, (Rozwadowski) „o Keramice“, (Moraczewski) „o kolei konnej w Krakowie“, którą miano wkrótce budować, wreszcie Kołodziejski znowu zabiera głos w sprawie „Wodociągów“, wykazuje, że źródlane są za drogie, a z wody gruntowej z góry są odsądzone, (poszukiwania Moraczewskiego za wodą gruntową pod Bielanami wprost zasytowano); oświadcza się za wodociągami z wody gruntowej, a Towarzystwo wysadza ze swego grona Komisję wodociągową Tow. techn. (Kołodz. L. Zielen. K. Zaremba, Bortn. E. Serk.).

Towarzystwo politechniczne inicjonuje I. Zjazd Techników polskich i I. Zjazd austr. inżynierów i architektów i zaprasza nasze Towarzystwo do współdziałania. Zjazd austriacki odbywa się w tym jeszcze roku, Towarzystwo wysła jako delegatów J. Matulę, M. Moraczewskiego i S. Odrzywolskiego; między tematami tego Zjazdu jest sprawa „wspólnej szkoły średniej“.

Zniżono wreszcie wkładki członkom zamiejscowym i uchwalono wydawać dalej własne „Czasopismo techniczne“, powołując do Redakcyi prócz dawniejszych pp. Moraczewskiego i Leona Zieleniewskiego. Z końcem r. 1880 było 85 członków miejscowych a 16 zamiejscowych, razem 101 — od tego czasu podają sprawozdania dokładne cyfry, które umieszczamy w tabelli, wypuszczając je w następnych latach z toku opowiadania.

1881.

Wybory zmieniają całkowicie zarząd. Prezesem obiera Towarzystwo dyr. M. Moraczewskiego, wiceprezesem K. Zarembę a w składzie zarządu przeważają technicy budownictwa miejskiego, gdyż Świerzyński wchodzi jako bibliotekarz, a po krótkim urzędowaniu Wł. Żaklińskiego, który opuścił Kraków, sekretarzem zostaje M. Dąbrowski.

Ustępujący prezes Rozwadowski patrząc daleko w przyszłość poleca gorąco nowemu zarządowi sprawę zawiązania Towarzystwa przemysłowego i zaopiekowanie się czeladzią murarską. Myśli te rozwinęło następnie Towarzystwo i z czasem, daleko później utworzyły się i Towarzystwa przemysłowe i krajowa Komisya przemysłowa, a za jej wpływem liczne szkoły zawodowe.

W obec postanowionej budowy kolei podkarpackiej (transwersalnej) Towarzystwo na wniosek S. Zaremby przedkłada Kołu polskiemu petycję żądającą siedziby dyrekcyi tej kolei w kraju, języka administracyjnego polskiego, uwzględnienia przy budowie sił technicznych, roboczych i kapitałów krajowych, oraz połączenia Krakowa przez Suchą z nową koleją. Życzenia te zostały w przeważnej części spełnione.

Memoryał w sprawie restauracyi Wawelu (Moraczew. Odrzywoł. a ostatecznie Kaczmarek) został wydrukowanym i rozpowszechnionym. Na wezwanie Towarzystwa politechnicznego, Krakowskie Towarzystwo bierze udział w ankiecie w sprawie reformy szkół średnich. E. Serkowski jako delegat na zebranie autonomicznych techników prowincjonalnych namawia ich i przyciąga do Towarzystwa naszego. W przygotowaniu do przyszłego I. Zjazdu Techników polskich K. Zaremba omawia cele i zadania tego zjazdu. Prowadzą się ożywione rozprawy nad projektem kolei konnej; Komisya osobna pracuje

gorliwie nad oceną słownika Tuszyńskiego i przekształca się w Komisję językową stawiając sobie za zadanie opracowywanie materiałów do słownika technicznego polskiego. Należą do niej: E. Serkowski, H. Niewiadomski, T. Kułakowski, Dąbrowski, Kaczmarski, Lindquist, Małachowski, Niedźwiecki, Stadtmüller, S. Zaremba: najczynniejszych podkreślamy. Komisya ta zasługuje na wzmiankę; oceniła ona pracę Tuszyńskiego i obszerny referat Akademii Umiej. przedłożyła, a nadto przez lat parę skrętnie gromadziła i drukowała wyrazownictwo tech. polskie w osobnych dodatkach do Czasopisma. Z ustąpieniem Serkowskiego czynność tej Komisji zwolniła biegu, a wreszcie ustała; próbował znacznie później Dąbrowski wskrziesić tę Komisję ale chętnych brakło — przyczynić się mogło do tego przeświadczenie, że za późno organizować rzecz, już od wielu lat systematycznie przez lwowskie Towarzystwo Politechniczne opracowywaną i publikowaną.

Sprawa wodociągowa jest przygotowywaną: Moraczewski i Lutostański mówią „o studniach i ich zanieczyszczeniu“; za przykładem Towarzystwa lwowskiego zbieramy składkę dla nestora polskich matematyków prof. Niewęgłowskiego w Paryżu; do Towarzystwa przystępują wciąż nowi członkowie (W. Beringer, R. Meus, E. Śmiałowski i inni). Życie w Towarzystwie pulsuje coraz żywszem tętnem, gdy następują osobiste zmiany: Möser zostaje nadradcą, Moraczewski radcą bud. i opuszczają Kraków przenosząc się do Lwowa; p. Moraczewskiego żegna Towarzystwo fotografią pamiątkową — zastępuje go w budownictwie nowy dyrektor Janusz Niedziałkowski, a w Towarzystwie K. Zaremba jako wiceprezes; przytem umiera Zahałka i bardzo czynny H. Niewiadomski. Zmiany te nie pozostają bez wpływu na losy Towarzystwa, następcy myślą o reformach, o zmianie statutu, S. Zaremba bardzo czynny i energiczny członek Towarzystwa i redaktor, autor wielu oryginalnych prac, skarży się na brak poparcia i żąda reform. W trakcie tego Teodor Kułakowski proponuje utworzenie szkoły dla podmajstrzych, ale wybrana do rozpatrzenia tego wniosku Komisya nie wiele zdziałała, tylko Zarząd obrobił kwestyonaryusz w tej sprawie. Ankieta gazowa przez referenta Bortnika, delegata Towarzystwa, zdaje sprawę — i wyraża się z niechęcią o projekcie własnej gazowni, ponieważ „dni gazu zdają się być policzone“. Tymczasem nie ustają przygotowania do I. Zjazdu T. Pol. i dążenia do wywalczenia technikom praw im należnych, popieramy bowiem akcyę Towarzystwa lwowskiego co do zjazdu a Towarzystwa austr. inżynierów co do czynnego i biernego prawa

wyborczego dla egzaminowanych Techników. Marszałek Zyblikiewicz daje odmowną odpowiedź co do konkursu na plany restauracji Zamku — Towarzystwo tem się nie zraża i kompletuje Komisję Wawelową (A. Łuszczk. Lind. Kaczm. Odrzyw. K. Zaremba) — a na dowód, że cześć zabytki przeszłości, pomaga hojną składką, w ufundowaniu tablicy pamiątkowej Bartł. Berecci'ego w kościele Bożego-Ciała, prof. Wł. Łuszczkiewiczowi.

1882.

Towarzystwo wybiera na r. 1882 nowy zarząd, a mianowicie prezesem prof. T. Bortnika, gdy atoli ten się stanowczo uchylił, ponownie Dyr. p. Brzezińskiego, wiceprezesem K. Zarembę, skarbnikiem K. Knausa, reszta zostaje.

Towarzystwo cieszy się w nowym roku nadzwyczajnym napływem członków, a liczba ich wzrasta ze 104 na 167; w następnych latach spada, znów podnosi i potem utrzymuje się prawie stale aż do r. 1899. Na ten wzrost wpłynęło znakomicie obniżenie wkładki członków zamiejscowych, a także spodziewany I. Zjazd T. polskich. Z owego czasu datują Eust. Śmiałowski, Stan. Kosiński, Maks. Machalski, Jan Zawiejski, Jan Kremer, Wład. Ekielski, T. Talowski, Wł. Schramm, Ig. Kraus, L. Mikucki, Z. Luks, J. Sporny, F. Kucharzewski, N. Urbanowski, S. Borelowski, J. Grychowski, Wł. Kluger i wielu innych. Sprawozdanie Redakcyi wywołuje debaty nad Czasopismem, które utyka na trudnościach materyalnych, mimo że redaktor bezinteresownie pracuje, tak jak i wszyscy współpracownicy. Czasopismo drukowane w 200 egz. wypada drogo, rachunku w tem niema, to też pojawiają się wnioski wydawania wspólnego organu ze Lwowem — ale Towarzystwo przejęte duchem samodzielności i upatrujące słusznie w Czasopiśmie swój wyraz i swą treść woli ponieść ofiarę, na co je wówczas stać, i podnosi subwencyę z 500 na 700 złr., mimo nowych trudności jakie nastęrcza kwestya lokalu. Do tej pory Towarzystwo nie miało swojego własnego lokalu i zbierało się to w Technice, to w budynkach Uniwersytetu, na posiedzenia i odczyty, członkowie poza tem nie mogli korzystać ani z biblioteki, ani z czasopism, nie mówiąc już o zebraniach towarzyskich dla pogadanki i rozrywki; brak własnego kąta odczuwali też tem więcej, im bardziej grono ich zwiększało się.

To też wniosek Dąbrowskiego, by „urządzić lokal dla celów i potrzeb Towarzystwa“ życzliwie lubo nie bez opozycji został przyjętym i pod rozważę wziętym. Na czele oponentów stanęli K. Zaremba i Kaczmarski, wniosek przychodził nie w porę wobec zwiększenia potrzeb czasopisma, lokal pod proponowaną przez Krauzego nazwą „Koło techniczne“ mógł był wprowadzić dualizm w Towarzystwie, obniżyć jego powagę itd. Obawy te okazały się płonnymi, a dyktowały je może chwilowe względy, gdy potem ci sami oponenti są za jego utrzymaniem (1888); lokal otwarto wkrótce w Rynku 46 nad Hawełką, a życie towarzyskie zawrzało w nim w sposób niebywały, co przyczyniło się niemało do wzajemnego zapoznania się, do pewnej nawet koleżeńskiej serdeczności między członkami. Upadło ono i przycichło później, gdy Towarzystwo wędrować poczęło po różnych mniej odpowiednich domach, aż wreszcie ożywiło się nanowo w dzisiejszym lokalu (Rynek 17), zwłaszcza w ostatnich latach, dzięki osobistym zabiegom i zaletom obecnego prezesa prof. Steingraberera. Ale nie uprzedzajmy wypadków.

Dr. Brzeziński przedstawia program pracy dla Towarzystwa, które prócz wytkniętych dawniej czeka nowe zadanie, urządzenie I. Zjazdu Techn. polskich. Poprzednio wybrana Komisya Zjazdowa przekształca się w Komitet gospodarczy I. Zjazdu T. pols. na czele którego stoi prezes Dr. Brzeziński, wiceprezes K. Zaremba, sekretarze S. Zaremba i M. Dąbrowski. (Program Zjazdu w Nr. 7 Czasop. techn. z r. 1882). Zjazd odbył się we wrześniu i należał do najświetniejszych; pozostał po nim trwały ślad, „Pamiętnik I. Z. T. p.“ opracowany przez M. Dąbrowskiego i wydany w r. 1894 — za co w dowód uznania otrzymał od kolegów z Towarzystwa pamiątkowy puchar.

Miasto zamyśla o budowie Teatru. A. Łuszczkiewicz proponuje starać się przez deputacyę (Dr. Brzez. Łuszczk. Matula) u prezydenta Weigla by na projekt Teatru był rozpisany konkurs. Odpowiedź prezydenta miasta była pomyślną a tem donioślejszą, że w niej przyrzekł zasięgać opinii Towarzystwa w każdej ważniejszej sprawie. By zadokumentować sympatyę dla Techników, był ś. p. Dr. Weigel przy uroczystości „otwarcia lokalu“ d. 2 marca 1882.

Towarzystwo wysła delegata do sądu konkursowego (jury) nad projektami pomnika Mickiewicza (Odrzywolski) i wyznacza Komisję pomnikową.

Sprawa wodociągowa pod wpływem opinii Towarzystwa wchodzi

w nową fazę: Rada poleca Wład. Klugerowi zbadanie wód gruntowych w okolicy Krakowa, chociaż równocześnie ma Budownictwo miejskie pomagać mu w trasowaniu wodociągu Regulickiego.

W sprawie teatralnej idzie Rada za wnioskiem K. Zaremy by nowy teatr stawiać na placu św. Ducha, gdzie budynki starego szpitala. Opinię tę podzielała większość członków Towarzystwa.

Towarzystwo dyskutuje na paru posiedzeniach o szkole dla podmajstrzych, sprawa się rozjaśnia, ale nie postępuje naprzód.

Łącznie z Tow. lwowskiem Towarzystwo petycyonuje „o upaństwowienie kolei północnej Ces. Ferdynanda“ — a na wewnątrz porządkuje się uchwalając „regulamin obrad“.

Czasopismo i lokal razem wiele kosztują — więc po dysputach podwyższono wkładki członków miejscowych z 8 na 10 złr.

Zresztą Towarzystwo zajęte Zjazdem, po którym wynikły nieporozumienia i reakcja. Reszta miesiący po Zjeździe schodzi przeważnie na obradach nad Czasopismem. Ci, co własny organ dotąd podtrzymywały tracą otuchę może pod wpływem warszawskich członków zjazdu i proponują obranie Przeglądu technicznego za organ Towarzystwa. Większość jest za wspólnem czasopismem z Tow. politechnicznym, a hasło do tego daje artykuł w Czasopiśmie podpisany »*nec Leopolda nec Cracoviensis*«. który przypisywano jednemu z wybitnych członków naszego Towarzystwa we Lwowie. Względy finansowe zdecydowały — postanowiono wydawać wspólny organ z Tow. politechnicznym, we Lwowie wprawdzie, ale z zastrzeżeniem równych praw dla obu połów redakcyi i dla obu Zarządów, co do komunikatów urzędowych. Rzecz nie była w gruncie złą, materialnie był to nawet dobry interes, moralnie jednak była to abdykacja — a przyczyny, które zachwiały Czasopismo własne, tj. głównie brak piszących, pozostały i sprawiły, że członkowie nasi jeszcze mniej interesowali się wspólnem Czasopismem aniżeli własnem, i że punkt ciężkości wpływu i zasługi przenieść się musiał z konieczności na Towarzystwo znacznie liczniejsze, koło politechniki skupione.

Stosunek ten trwał lat 7. Życzeń i dążeń, by go rozwiązać z naszej strony nie brakło — merytorycznie wszakże zerwała umowę druga strona. Nie mamy zamiaru rozsądzać czy to było wówczas dobrze, czy źle — a tem mniej wznawiać zapomniane rekryminacye, że jednak sprawa Czasopisma wspólnego wraca nieraz jak duch Banka i niepokoi w późniejszych latach

Towarzystwo nie będzie od rzeczy zastanowić się nad tą kwestyą, bodaj pobieżnie, a może nawet ją rozjaśnić.

Nie da się zaprzeczyć, że dla Towarzystwa liczącego stu kilkudziesięciu członków wydawanie własnego organu było rzeczą nad siły i materialnie i intelektualnie, to też wymagało ono wielkich ofiar w obydwóch kierunkach, ofiar tem większych, że znaczna liczba członków należała do obu Towarzystw, i zadawano sobie wprost pytanie, czy jedno wielkie Towarzystwo techniczne polskie, podzielone na miejscowe koła pewną samodzielnością obdarzone, nie miałyby większej na zewnątrz powagi i siły, czy nie lepiej spełniałoby swe zadanie, niż kilka Towarzystw oddzielnych. Nie dziw, że wobec kilkunastoletniej stagnacji a nawet zmniejszania się liczby członków, wobec prawie żadnego oddziaływania na techników prowincjonalnych i ich bierności, wielu członków ubolewało nad zbyt lokalnym charakterem krakowskiego Towarzystwa i było w duchu za zawiązaniem wielkiego Towarzystwa technicznego polskiego; we wspólnym ze Lwowem organie upatrywali oni pierwszy krok do takiej reformy, a tem samem z lekkim sercem godzili się na abdykację z krakowskiego czasopisma. Zawiązaniu jednak takiego wielkiego Towarzystwa stoją na przeszkodzie piętrzące się trudności polityczne, co uwzględnwszy pozostaje Galicya, a tej konfiguracja przemawia raczej za dwoma towarzystwami, jak za jednym. A gdyby nawet kiedy możliwem było ogólne polskie towarzystwo techniczne, to obszar naszej Ojczyzny jest chwalić Boga zbyt wielki, by się na niej kilka odrębnych Towarzystw pomieścić nie mogło. Jedność działania w sprawach ważniejszych utrzymać wtedy może i powinna jakaś centralna organizacja, np. Związek Towarzystw technicznych, w którym przez delegatów byłyby reprezentowane poszczególne towarzystwa z głosem proporcjonalnym do liczby swych członków; poza tem zupełna autonomia. Taką myśl rzuciło niedawno nasze Towarzystwo w odpowiedzi na nowe propozycje zjednoczenia, a innej odpowiedzi mojem zdaniem uchwalić nie mogło.

Co się zaś tyczy kwestyi Czasopism, to klucz do jej rozwiązania dała na ostatnim krakowskim Zjeździe Warszawa (Obrębowicz). Zamiast wydawania trzech encyklopedyczno-technicznych czasopism, o treści mieszanej z różnych działów techniki czerpanej, iść za postępem i duchem czasu i czasopisma rozspecyalizować, t. j. niech Warszawa wydaje czasopismo technologiczne, Kraków architektoniczno-budownicze, a Lwów inżynierskie, wymieniając takowe wzajemnie w miarę żądania członków. Tym tylko sposobem

będziemy mieli trzy czasopisma specjalne, na wyżynie dzisiejszych wymagań stojące. Kraków poszedł za tem hasłem i od trzech lat wydaje „Architekta“, mamy nadzieję, że i Lwów do tej racjonalnej reformy przystąpić nieomieszka.

Po tem zboczeniu zaznaczamy co do historii r. 1882, że w roku tym odbyły się odczyty:

Kołodziejskiego „o fabrykacyi cellulozy drzewnej i papieru w Galicyi“, S. Zaremby „o obecnym stanie oświetlenia elektrycznego“, prócz okolicznościowych sprawozdań sekretarza. Towarzystwo dało poparcie swoje w wystawie wyrobów drzewnych, organizowanej przez Muzeum przemysłowe we Lwowie, oraz pomogło Towarzystwu Tatrzańskiemu dostarczając wzorów dla Szkoły snycerskiej w Zakopanem. (Lindq. Gadowski, Odrzyw. Talow, K. Zaremby). Na wniosek K. Zaremby wysłano memoriał do Wydziału krajowego o konkursy dla rękodzielników na przedmioty przemysłu artystycznego do użytku domowego. Wniosek Meusa o konserwacyi zabytków wszedł w program I-go Zjazdu, zaś proponowane urządzenie wystawy materiałów budowlanych postanowiono odroczyć.

1883.

Wybory grudniowe zmieniają całkowicie Zarząd, zwłaszcza po licznych rezygnacyach poprzednich członków.

W osobie nowego prezesa W. Kołodziejskiego i zastępcy jego H. Lindquista, oraz sekretarza Anastazego Redyka zyskuje Towarzystwo ruchliwych i chętnych kierowników, skarbnikiem zostaje Adolf Opid, bibliotekarzem Leon Kurkiewicz. Do Redakcyi wspólnego czasopisma wybrano 6 członków (Moraczewski, Dąbrowski, Kołodziejski, Lindquist, Pryliński, E. Serkowski).

Zabieглиwość prezesa ujawnia się w wielkiej liczbie posiedzeń i odczytów, które wymieniamy:

Inż. Kosiński z Warszawy przedstawia „przyrząd do osuszania ścian“, Kołodziejski omawia kwestyę „podniesienia dobrobytu krajowego“, Leon

Kurkiewicz „o filtrowaniu wody rzecznej do wodociągów „(dysk. o wodociąg. i kanałach) M. Dąbrowski „o drogach i brukach (4 wieczory), T. Kułakowski „o drzewie“ z próbami i okazami, oraz drugi „o chorobach drzewa“, Stan. Serkowski „o elektryczności“ z okazyi wiedeńskiej wystawy elektrycznej.

Nie brak działalności w Towarzystwie i w innych kierunkach: Podział na Sekcye wznowiony, wystosowany memoriał do Koła polskiego i Ministra Galicyi o przeniesienie zarządów kolejowych do kraju (S. Zaremba); komisya językowa składa elaborat o słowniku Tuszyńskiego (E. Serk.). Towarzystwo reaguje na odmówienie przez Sejm głosu wirylnego rektorowi Politechniki lwow. i dziękuje Dr. Fryd. Zollowi za obronę praw techników. Bierze udział w II. Zjeździe austr. inżynierów przez delegatów: Lindquista, K. Zarembę i E. Serkowskiego, który składa sprawozdanie; mianuje reprezentantów po większych miastach (z czego wielkiego pożytku wydobyć nie umiano), opracowuje przez swą komisję bardzo szczegółowo projekt szkoły dla podmajstrzych, w której uczyć mają członkowie Tow. i obmyśla dla niej fundusze (rzecz ta nie doszła jednak do skutku), bierze udział bodaj po raz pierwszy w obchodzie publicznego znaczenia, a mianowicie w pogrzebie J. Szujskiego i po raz pierwszy polskim zwyczajem gromadzi się w lokalu na wigilijny „opłatek“, co się przez szereg lat utrzymało, a potem zastąpione zebraniem noworocznem, upadło. Szeregi Towarzystwa zwiększają się nowymi członkami, z których wymienić powinniśmy prof. Gustawa Steingraberą, Bernarda Libana, Aleksandra Biborskiego, Sebastjana Jaworzyńskiego, Arnolfa Nawratila, i t. d.

1884.

Z wyborów wyszli: prezes E. Serkowski, wiceprezes H. Lindquist, sekretarzem zostaje ponownie M. Dąbrowski (zastępcą Biborski), bibliotekarzem K. Stadtmüller, który na tem stanowisku aż do r. 1899 wytrwał, czem wielką zasługę w Towarzystwie sobie zapisał. Skarbnikiem został Bron. Krauze, a potem Józef Sare.

Działalność Towarzystwa streszcza się w pracach komisji słownikowej, pracach nad Szkołą dla podmajstrzych, nad wykonaniem uchwał I. Zjazdu

T. p. (pamiętnik, Dąbrowski). Towarzystwo broni interesów i praw techników, wnosząc petycyę do c. k. dyrekcyi domen o przedłużenie terminu konkursowego na dworzec gościnny w Krynicy, petycyę do Koła polskiego i do Rady państwa, z żądaniem dla budowniczych koncesyonowanych praw odpowiadających ich wyższemu wykształceniu, a w szczególności prawa wykonywania budowli wraz z robotami pomocniczymi rzemieślniczemi, (t. j. za przedłożeniem rządowem, a przeciw wnioskowi hr. Mioszowskiego); wystosowuje także odezwę do komitetu przedwyborczego Rady miejskiej i dowodzi konieczności wybierania do Rady większej liczby techników, jako kandydatów proponuje odezwa Lindquista, Niedźwieckiego, Matusińskiego, Stryjeńskiego, K. Zarembe, trzej ostatni do Rady weszli. Wybrana ankietą przygotowuje projekt reorganizacyi Towarzystwa, Sare zestawia pierwszy bilans majątkowy obok zamknięcia kasowego. Zaznaczyć trzeba, że w tym roku straciło Towarzystwo bardzo czynnego i pracowitego członka, w osobie S. Zaremby, który objął stanowisko budowniczego m. Tarnowa i na tem polu niemałe położył zasługi; stosunki jego z Towarzystwem jednak rozluźniły się i nie miały już dawnego znaczenia.

1885.

Zarząd na rok następny wybrany ten sam, tylko w miejsce Lindquista zostaje wiceprezesem Stryjeński.

Towarzystwo obchodzi jubileusz 25-letniej działalności technicznej inż. W. Kołodziejskiego, a grono członków z prezesem wręcza mu adres gratulacyjny; do tej uroczystości przyłącza się Towarzystwo lwowskie.

Towarzystwo dokonywa reorganizacyi, polegającej na następujących zasadach: 1) Rozszerzenie atrybucyj Zarządu i ułatwienie mu egzekutywy; zamiast 5, zarząd liczy odtąd 11 członków. 2) Zarząd przyjmuje nowych członków i wykreśla ich. — 3) Posiedzenia Towarzystwa raz na miesiąc, walne zgromadzenie w styczniu nie w grudniu. — 4) Podział na sekcye zniesiony. — Organizacya ta utrzymała się prawie bez zmiany aż do ostatnich czasów; ztąd poszło, że wiele spraw mniejszej wagi załatwiał odtąd Zarząd, a często musiał niejedno czynić na własną rękę. Nowy statut po zatwierdzeniu wprowadzono w życie,

a w jesieni zarząd do przepisanej liczby członków uzupełniono. Nie mając środków na założenie Szkoły dla podmajstrzych, Towarzystwo odwołuje się do Rady miasta (memento z prośbą o pomoc materialną, proponuje kursa przy Wyż. szkole przemysłowej i ofiaruje się z nauczaniem). Sprawa ta jak wyżej nadmieniliśmy wzięła zupełnie inny obrót — zajął się nią kraj.

Dla uczczenia pamięci zmarłego architekta ś. p. F. Księżarskiego Towarzystwo funduje popiersie śpiżowe (kopia w Tow. techn.) dłuta Gadomskiego, a później tablicę pamiątkową w Collegium novum, z pomocą Towarzystwa politechnicznego.

Dąbrowski wyjeżdża w lecie na półroczne studia gazownicze do Pragi — zastępuje go do końca roku Biborski.

Inżynierowie i architekci z Wiednia zjeżdżają do Krakowa. Komitet przez Towarzystwo wybrany przyjmuje ich i ułatwia poznanie zażytków naszego grodu.

Uchwalono odbyć w r. 1886 II Zjazd Techników polskich we Lwowie i zabrano się do opracowania programu w porozumieniu z Towarzystwem lwowskim.

Na wniosek Lindquista wniosło Towarzystwo memoriał do Ministerstwa i do Namiestnictwa „o obsadzenie urzędów konserwatorskich w Galicji“.

W latach 1884 i 1885 uderza brak odczytów — do zaznaczenia mamy tylko dokończenie odczytu St. Serkowskiego „o elektryczności“ i nader zajmujący wykład T. Kułakowskiego „o usuwiskach na kopcu Kościuszki“ i o sposobach zaradczych jakie prelegent zastosował.

W tym okresie czasu daje się uczuwać pewien zastój w Towarzystwie, posiedzenia rzadkie i mało uczęszczane, mało odczytów i zupełny brak wyćieczek technicznych. Następnym roku wykaże pod niejednym względem poprawę.

1886.

Gdy E. Serkowski ponownego wyboru na prezesa nie przyjął, wybrano prezesem K. Zarembe, który jednak w czerwcu zrezygnował, a nastąpił po nim Justyn Głowacki, insp. kolei państw.; wiceprezesem był dalej Stryjeński, sekretarzem St. Borelowski, a po jego wyjeździe, od pół-

roczną, Wincenty Wdowiszewski. Innych członków zarządu podajemy w tabeli i tak w dalszym toku opowiadania czynić będziemy. Wyjątki jednak muszą być wszędzie — więc też nie wolno przemilczeć wstąpienia wśród roku do zarządu prof. szkoły przemysłowej, a wkrótce dyrektora tejeż, Jana Rottera. Obydwaj ci panowie byli dla Towarzystwa bardzo cennym nabytkiem, p. Rotter zaś, później poseł na Sejm i do Rady państwa, oraz stały członek Rady miejskiej, przymiotami swemi i energią podniósł niemało znaczenie i wpływ Towarzystwa i zapisał się wybitnie w jego historii. P. W. Wdowiszewski, inspektor budownictwa miej. objął następnie stanowisko dyrektora tego ważnego urzędu. Występuje także nowy członek inż. Jan Szczepaniak, ale wkrótce przeniesiony do władz centralnych, schodzi dla Towarzystwa na długie lata z widowni, — natomiast zaczyna dla Towarzystwa pracować Dr. Ernest Bandrowski, prof. szkoły przemysłowej.

Towarzystwo zajmuje się w r. 1886 licznymi sprawami.

Przeprowadza próby z krajowym cementem Szczakowskim i ogłasza ich dodatni wynik; (Członkowie komisji: Dr E. Bandrowski, T. Kułak, Makarewicz, Opid, Sare, Steingr., Stryj.). — Zajmuje się memoriałem bud. Z. Luksa wytykającym nadużycia przy wykonywaniu sejmowej ustawy budowniczej dla miast i miasteczek. Wybiera komisję dla reformy ustawy budowniczej. Popiera z pewnemi modyfikacyami żądania czeskiego Tow. budowniczych i austr. Towarzystwa inż. i arch. w sprawie ustawy o przemyśle budowlanym, na zasadzie swych uchwał z r. 1884. Opracowuje program II Zjazdu Techników polskich (łącznie ze Lwowem) i bierze w nim udział. Stara się o konkurs na projekt schroniska księcia A. Lubomirskiego (wniosek Ekielskiego). Droga petycji i przez delegatów Matulę, Kaczmarskiego i Kołodziejskiego stara się ze skutkiem o rozpisanie konkursu na projekt teatru, wybiera komisję teatralną, której członkowie biorą udział w miejskiej ankiecie teatralnej, a następnie gorliwie opracowują program konkursu i jego warunki (Ekielski, Kaczmarski, Jan Kremer, Odrzywolski i J. Wdowiszewski).

Dla zaradzenia brakowi odczytów wybrana Komisja odczytowa (Kołodziejski, Steingraber, Szczepaniak).

Rotter i W. Wdowiszewski opracowują referat zarządu o Krajowej Wystawie przemysłowej w r. 1887 w Krakowie urządzić się mającej; referat doradza: 1) Wykłady publiczne o produkcji przemysłowej,

2) wystawę projektów, 3) urządzenie osobnego działu materyałów i przemysłu artystycznego łącznie z producentami itd.

Sprawa wodociągowa odzywa się znowu w Towarzystwie głosnym echem. J. Tuszyński krytykuje dotychczasowe prace, omawia projekt regulicki ś. p. Klugera, doradza poszukiwanie wody gruntowej w dolinie Sułoszówki, wykazuje, że wody wgłębne niczem się nie różnią od źródłanych i że należałoby jeszcze przeprowadzić ściśle badania wód gruntowych w okolicy Krakowa. W odczycie p. t. „o zaopatrzeniu Krakowa w wodę“ A. Brochocki doradza nawet studnie artezyjskie. Po żywych rozprawach zapada uchwała, że „Towarzystwo dopóty tej sprawy rozbierać nie może, dopóki operat techniczny wodociągowy nie będzie skończonym“.

Rok ten kończy się smutnym obrzędem: Towarzystwo składa wieniec na grobie ś. p. A. Łuszczkiewicza, jednego z najczynniejszych członków i założycieli Towarzystwa.

1887.

W roku następnym ten sam co poprzednio Zarząd zawiaduje ze skutkiem dodatnim Towarzystwem, które się ożywia i w różnych kierunkach objawia swoją działalność.

Więc przedewszystkiem nie spuszcza z oka sprawy teatralnej, popierając konsekwentnie projekt zburzenia poszpitalnych budynków św. Ducha dla zyskania placu pod budowę, a wobec ostrej polemiki z archeologami, dowodzi małej ich wartości artystycznej i historycznej, co ostatecznie uznano. Nie zaniedbuje także sprawy wodociągowej, owszem posuwa znacznie naprzód jej rozwiązanie, do czego niemały impuls dają odczyty Szczepaniaka „o wodociągu w Zagrzebiu“ i niestrudzonego Kołodziej-skiego, który dwukrotnie zabiera głos w sprawie „wodociągów krakowskich“. Obudza się w końcu głębokie zainteresowanie się tą sprawą, a ponieważ Kołodziej-ski powraca znowu do Sułoszówki i Giebułtowa, więc Towarzystwo odbywa w lipcu wycieczkę do tej miejscowości, a Zarząd następnie zbiera ankietę wodociągową, żąda pozwolenia przestudyowania planów, przedstawia Radzie potrzebę zasilenia komisji wodociągowej miejskiej 3-ma delegatami Towarzystwa, uzyskuje jednego i wybiera delegatem prof. T. Bortnika.

Odbywa się krajowa Wystawa przemysłowa, w której Towarzystwo bierze udział przez 9 delegatów do różnych grup, a następnie, na zaproszenie wiceprezydenta J. Friedleina, składa fachową opinię w sprawie parku i budynków powystawowych. Plac ten następnie z częścią budynków oddała Rada Drowi Jordanowi, który założył niemalym kosztem i z wielkim poświęceniem „Park Jordana“, będący chlubą Krakowa.

Towarzystwo pamięta o zabytkach i pomnikach Krakowa; zajmuje się żywo rekonstrukcją kościoła Dominikanów (rezol. Niedziałkowskiego) i zapobiega przekształceniu charakterystycznej fasady. Łącząc zaś interes bieżącej doby z pietyzmem dla zmarłych budowniczych, restauruje własnym kosztem pomnik profesora Karola Radwańskiego na cmentarzu. Odrzywolski bada, a W. Wdowiszewski w odczycie opisuje „Kościół farny w Bieczu. Profesorowie Szkoły przemysłowej bronią starej a cennej pamiętki po b. Instytucie technicznym, a mianowicie bogatej biblioteki, i powodują wysłanie petycji do Ministra oświaty o ochronę biblioteki przed rozproszeniem i pozostawienie jej charakteru publicznego. Myśl konkursów przyjmuje się zwolna w naszym społeczeństwie, a Towarzystwo dziękuje dyrekcji lwowskiej Kasy oszczędności za ogłoszenie konkursu na projekt gmachu tej instytucji.

Nie zasklepiając się w ciasnych ramach partykularza, utrzymujemy stosunki z innymi towarzystwami pokrewnymi, przyjmujemy zwiedzających miasto politechników wiedeńskich z profesorami, i bierzemy udział w kongresie higieniczno-demograficznym w Wiedniu przez delegatów Steingraberera i Swierzyńskiego, który składa sprawozdanie.

Towarzystwo staje się czynnikiem znaczącym w społeczeństwie, bierze udział w otwarciu nowego Uniwersytetu przez delegację, a *in corpore* w pogrzebie Kraszewskiego — i odtąd nie brak jego przedstawicieli w żadnym publicznym, uroczystym, czy smutnym obchodzie.

Czasopismo wspólne nie zadawalnia członków, odzywają się krytyki a sama Redakcja (Meus) wykazuje braki w układzie ze Lwowem i w działaniu Redakcji; reforma czasopisma postanowiona.

Liczba odczytów się zwiększa, komisya odczytowa nie próżnuje; prócz wymienionych, odczyt prof. Rottera „o złotem cięciu czyli proporcji boskiej“, Stryjeńskiego „o przebudowaniu pałacu książ. Czartoryskich na Grand-Hotel“, Dąbrowskiego (który tymczasem został dyrektorem gazowni miejskiej w r. 1886) „o najnowszych zastosowaniach gazu świetlnego

do oświetlenia i grzania“; Odrzywolskiego „o odbudowaniu katedry św. Elżbiety w Koszycach“.

Pod przewodnictwem Stryjeńskiego pracuje gorliwie komisya do reformy ustawy budowniczej i wykończa projekt zmian.

Biblioteka Towarzystwa, wzbogacona darami (Małachowski) i legatami (ś. p. Niewiadomski, Danek, potem Gebauer i inni), znacznie wzrasta; zawiaduje nią od roku 1884 przez lat kilkanaście i we wzorowym utrzymuje porządku prof. Karol Stadtmüller, od którego jedynie zależało, by został dożywotnim bibliotekarzem Towarzystwa. W Redakcyi ster trzyma Dr. E. Bandrowski, a pomagają mu Meus i Ekielski — ale coraz bardziej wyraźna zawisłość od Lwowa zachęty dodawać nie może.

1888.

Na rok nowy wchodzi do prezydium J. Sare jako wiceprezes, a sumiennie przez lat cztery spełniane funkcyę skarbnika odstępuje W. Kaczmarskiemu.

Towarzystwo wnosi petycję (Krauze) do ministerstwa obrony krajowej o zrównanie koncesyonowanych budowniczych z inżynierami cywilnymi w ustawie o pospolitem ruszeniu — i wybiera komisję (Dr. Bandrowski, Steingraber i Bukowski) do rozpatrzenia wniosku Żuka-Skarszewskiego, posła sejmowego, o ogniotrwałem zabezpieczeniu dachów gątowych i słomianych.

Rada uchwała przyjąć reprezentanta Towarzystwa do komisji teatralnej miejskiej — delegatem zostaje Kaczmarski.

Towarzystwo wybiera komisję wycieczkową; — członkowie jej Steingraber, Stanisław Kułakowski i Wł. Rausz, urządzają niebawem zajmującą dwudniową wycieczkę do Żywca i Węg. Górki, dla zwiedzenia fabryk i zakładów arcyks. Albrechta.

Ofiarowano składkową tablicę pamiątkową śp. Księżarskiego do nowego Uniwersytetu — a z inicjatywy Dąbrowskiego i za poparciem Kaczmarskiego i Rottera zakupiona ze składek członków Akcyja banku ziemskiego w Poznaniu ofiarowaną została przez nich Towarzystwu jako podwalina funduszu na budowę własnego domu. Myśl budowy własnego domu popiera w dalszych latach Stryjeński, przypomina ją co roku

i stale w czasopiśmie Ekielski, a w ostatnich czasach gorliwie jak wszystkim zajmuje się i pielęgnuje ją Steingraber — niech nam wolno będzie życzyć i wierzyć, że myśl tę w czyn oblec potrafi.

Kaczmarski walczy z zapałem w miejskiej komisji teatralnej (której przewodniczył śp. Dr. F. Jakubowski), przeprowadza większość polskich jurorów, ale program i warunki konkursu nie są w duchu projektu Towarzystwa, z ofiarnością iście obywatelską opracowanego.

Kwestya wodociągów zajmuje parę posiedzeń. W odczycie „o wodociągach“ delegat Bortnik robi wyłom w dotychczasowych pojęciach ogółu, wyraża bez ogródek wątpliwość co do regulickiego wodociągu, o nie-stalej, przytem niedostatecznej ilości wody, a wysokich nad możność finansową Krakowa kosztach; wykazuje konieczność dalszych badań geologicznych, biologiczno-hygienicznych, chemicznych, technicznych (trasy), oraz kosztorysu. Radzi równocześnie poszukiwania nad źródłami czatkowickimi i za wodą gruntową — sprawa się klaruje, ale jeszcze po omacku kroczymy naprzód. Odczyty licznie po sobie następują i w innych materyach: Steingraber „o płynnym bezwodniku węglowym“, Rotter „o złudzeniach optycznych w rysunku i malarstwie“, Odrzywolski „o katedrze na Wawelu i jej restauracji“, W. Wdowiszewski (po nim w dyskusyi A. Graca, Tad. Münnich) „o grzybie drzewnym“, z uznaniem dla antimerulionu. Stryjeński mówi „o projektach na schronisko Lubomirskiego“, J. Wdowiszewski „o najnowszych prądach na polu nauki rysunku“. Zebrania są liczne i liczniej nawiedzane. Tu należy jeszcze zaznaczyć, że pod koniec roku w miejsce Knausa wchodzi do zarządu inż. Leon Mikućki, jeden z najdzielniejszych następnie i najwytrwalszych starszych członków Towarzystwa. Wreszcie byt lokalu zakwestyonowany — ale postanowiono (wn. Kaczmarskiego) lokal dalej utrzymywać.

1889.

Prezesem zostaje J. Sare, wiceprezesem J. Rotter — reszta prezydium ta sama — do zarządu wchodzi między innymi E. Zieleniewski.

Na wniosek Knausa petycja wniesiona do Ministerstwa handlu o wprowadzenie telefonów i zniżenie opłaty.

Prezes Sare wnosi poparcie petycji Tow. politechnicznego do Rady państwa w sprawie stanowiska techników przy kolejach

państwowych. — Postulatami petycji ułożonej przez R. Ingardena nadiń. rząd. są: pragmatyka służbowa, rozdzielenie nietechników od techników z zachowaniem zawodowych tytułów i przyznanie korzystniejszych warunków materyalnych; wniesiono ją na ręce posła Stan. Szczepanowskiego, członka Towarzystwa.

Konkurs na plany Teatru odbył się z wynikiem niezupełnie zgodnym z życzeniami towarzystwa; urządzona Wystawa projektów na Teatr.

Towarzystwo dziękuje prof. Bandrowskiemu za elaborat dla Rady miej. w sprawie kreowania posady chemika miejskiego, składa życzenia J. Rotterowi z powodu mianowania go dyrektorem szkoły przemysłowej, następnie gratuluje J. Saremu z okazji otrzymania orderu za prace techniczne.

Sprawa wodociągowa obrabiana na kilku posiedzeniach. Z powodu nieporozumień, wywołanych odmiennymi zapatrywaniami, nie co do zasady samej lecz co do szczegółów (pomiarów wody regulickiej) przez niektórych członków objawionemi (Dąbr.), prof. Bortnik składa mandat delegata do komisji wodociągowej; Towarzystwo przeważną większością oświadcza się za zdaniem Bortnika w ogólności i w szczegółach, uważa sprawę wodociągową za niedojrzałą do powzięcia sądu, doradza zbadanie wód gruntowych Giebułtowa, a następnie za wpływem J. Tuszyńskiego wód gruntowych doliny Wisły i Sanki, użycie ewentualne tychże do wodociągów, choćby z użyciem pomp (zbiornik pod Bielanami), zaznaczając, że nieprawdą jest, jakoby za precedentury ś. p. Zybliekiewiczą czynione poszukiwania za wodą pod Bielanami dały wynik ujemny, albowiem badania dyr. Moraczewskiego zostały przerwane zanim się do wody dobrał. Gdy jednak Rada nieuwzględnia zdania Towarzystwa technicznego i opinii Bortnika i uchwała w jesieni 1889 r. budowanie wodociągu regulickiego, Towarzystwo przyjmuje rezygnację Bortnika i nowego delegata nie wybiera.

Prof. Bortnikowi złożyło Towarzystwo podziękowanie na piśmie. Z dawnych przyczyn, a ostatecznie z powodu sprawy wodociągowej stosunek Krakowa ze Lwowem w Redakcyi czasopisma się zaostrza i pod koniec roku wobec niedotrzymania umowy przez Redakcję lwowską dochodzi do formalnego wypowiedzenia umowy o wspólne czasopismo (referat Rottera). Komisja z 5 członków (Dr Bandr., Kacz., Meus, J. Wdowisz, Steingraber) ma się zastanowić, jak zastąpić czasopismo.

Prócz odczytów o wodociągach, były w tym roku jeszcze inne, jak: Dąbrowskiego „o łączeniu piorunochronów z rurami gazowymi lub wodociagowymi“, Stryjeński o zmianach w układzie żeber „sklepienia w kościele N. P. Maryi“ wówczas restaurowanym, z demonstracjami na miejscu; Rotter wykazuje zdumiewające rezultaty prac nauczycieli szkół ludowych podczas 5-cio miesięcznego kursu rysunkowego przy Szkole wyż. przemysłowej, Stadtmüller zdaje sprawę o „Wystawie paryskiej“ i o dziale mechanicznym tejże, J. Zubrzycki mówi „o znaczeniu architektury w historii narodów“, J. Wdowiszewski zapoznaje członków towarzystwa z nowym materiałem budowlanym „xylolitem“.

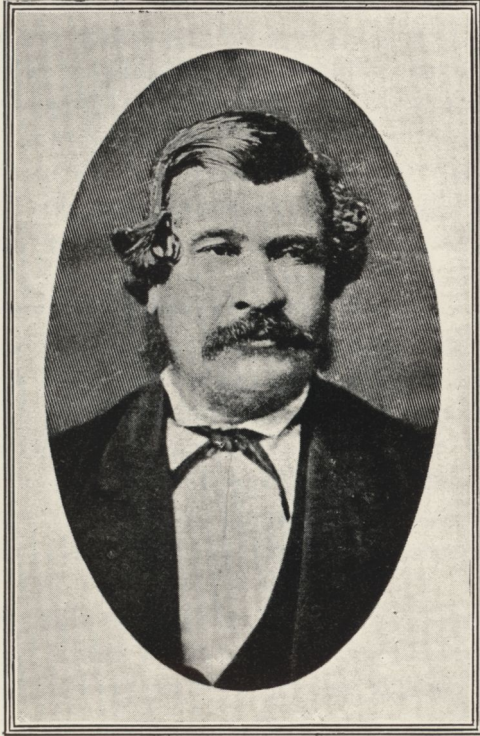
Do Towarzystwa przystępują nowi członkowie (Kozłowski, Drzewiecki, Uderski i inni) — ale przyrósł ten nie równoważy bolesnych strat, jakie śmierć w szeregach naszych spowodowała.

Zmarł ś. p. Dr Paweł Brzeziński zasłużony dyrektor b. Instytutu technicznego, przyjaciel młodzieży i długoletni prezes Towarzystwa, którego ster przez lat cztery chlubnie i z pożytkiem dla młodej instytucji w ręku swoim trzymał. Nie było ważniejszej sprawy w Towarzystwie, w którejby nie brał czynnego udziału, nawet później, gdy młodszym miejsca ustąpił. Cześć i miłość ogólna kolegów towarzyszyły mu aż do grobu! Zmarli także zacny ś. p. Aleksander Gebauer, i dla Towarzystwa wielce zasłużony, a przedwcześnie zgasły ś. p. Henryk Lindquist. Należeli oni do najpierwszych i najczynniejszych członków naszego Towarzystwa.

1890.

Prezesem dalej J. Sare, wiceprezesem Kaczmarecki, sekretarzem krótko Tad. Münnich, potem po jego wyjeździe do Lwowa Jan Drzewiecki, skarbnikiem Wł. Schramm (przez dwa lata). Do zarządu wchodzi J. Zawiejski, Stan. Kułakowski i Stan. Chrzęszczewski nadinż. melior., jako nowe a wybitne siły; — obok nich Spir. Makarewicz i dawni.

Sprawozdanie za rok ubiegły wspomina jeszcze o przyjęciu słuchaczy inżynierii politechniki lwowskiej i o przyjęciu członków zamiejscowych teatralnego sądu konkursowego urządzonego przez Towarzystwo; wspomina także o nowych usiłowaniach wskrzeszenia komisji słownikowej (T. Kułak.), ale apel ten nie znalazł oddźwięku, bośmy byli żywo zajęci czem innym.



J. B. Norwich

Członkowie pojedynczo pracują jednak i w tym kierunku, czego dowodem prace K. Stadtmüllera i materyały przez niego zgromadzone do bibliografii technicznej polskiej.

Na wniosek wybranej komisji uchwalono wydawać znowu własne Czasopismo, a trudności finansowe uchyla na razie dobrowolna subskrypcya. Uchwała ta nie przechodzi łatwo, gdyż mniejsza połowa członków, mimo rozczarowań, jest za wydawaniem wspólnego ze Lwowem organu, co nie powinno dziwić gdy się zważy, że oba Towarzystwa mają wielką liczbę członków wspólnych. Dla ożywienia czucia z prowincją ustanowiono znowu delegatów po miastach galicyjskich.

Towarzystwo zwiedza świeżo wybudowaną fabrykę cementu B. Libana w Bonarce i przez Komisję wybraną (Dr Bandr., J. Kremer, Mikuc., Steingr., W. Wdow.) dokonywa pomyślnych dla fabryki prób z tym cementem. Inna Komisya bada maty słomiane inż. Uderkiewo. Prócz tego odbywa się wycieczka do fabryki dachówek członka Wł. Wimmera w Niepołomicach.

Do Komisji teatralnej miejskiej delegowany R. Meus.

Odczyty w tym roku były bardzo liczne, wymieniamy je: W. Wdowiszewskiego „o dziejach architektury w XVI wieku i rozwoju renesansu w Polsce (G. Słoński)“, Chrzęszczewski „o zakładaniu stawów“, Steingraber „o wodach odpadkowych fabrycznych“ i drugi „o fabrykacyi sody“, Dr Bandrowski „o pierwiastkach chemicznych i nowszych poglądach w chemii“, B. Liban „o grzybie drzewnym i niszczeniu jego solą kuchenną“.

Gdy z końcem roku okazuje się, że mimo subskrypcyi Czasopismo nie może się rozwinąć dla braku środków, uchwalono urządzić w najbliższym sezonie zimowym odczyty publiczne na dochód funduszu redakcyjnego. Odczyty (4) istotnie odbyły się w poście 1891 r. (Rottera, W. Wdowiszewskiego, Zawiejskiego i Dąbrowskiego z doświadczeniami), ściągnęły liczną publiczność i podparły byt czasopisma.

Towarzystwo pozyskuje nowych członków, a między nimi są: Stan. Alberti, Jacek Ramza, prof. E. Medwecki, Bron. Leszko i Karol Szukiewicz. Prezes Tow. politechnicznego, nadradca Setti goszczony przez Towarzystwo.

Towarzystwo odbywa posiedzenia w Szkole przemysłowej, nie mogąc wynaleść odpowiedniego lokalu. Potrzeba takiego ogniska towarzyskiego staje się jednak dla każdego widoczną, więc na wniosek Kaczmar-

skiego odbywają się miesięczne zebrania towarzyskie w lokalu, potem kolacye w Hotelu pod Różą — ale są niebardzo uczęszczane, bo nie wygodne.

Umiera zacny i zasłużony ś. p. Władysław Rozwadowski, profesor technologii i chemii w b. Instytucie technicznym, prezes Towarzystwa i czynny członek redakcyi Czasopisma własnego, w pierwszych latach jego istnienia.

W pogrzebie zwłok ś. p. A. Mickiewicza, z obczyzny sprowadzonych i uroczyście przez naród na Wawelu złożonych, bierze udział Towarzystwo przez deputacyę z wieńcem (Chrzęszczewski, Krzyżanowski i W. Wdowiszewski).

1891.

Zarząd ten sam, tylko wiceprezesem wybrany K. Szukiewicz, a z członków zarządu nowym jest Wandalin Beringer bud.

Sprawa pomnika Mickiewicza zbyt jest dla narodu drogą, by Towarzystwo nie miało w niej zabrać głosu. Idzie na razie o wybór miejsca, a po długich debatach większość zarządu oświadcza się za placem Szczańskim; za tym wnioskiem, umotywowanym przez Zubrzyckiego oświadcza się Chrzęszczewski, Szukiewicz, Drzewiecki i wielu innych — za Rynkiem Steingraber, W. Wdowiszewski, Dąbrowski, Uderski, K. Zaremba, Kaczmarski Dr. Bandrowski i Rotter, który obstaje przy uchwale Towarzystwa z r. 1882 i proponuje postawienie pomnika w Rynku naprzeciw ul. Siennej, gdzie rzeczywiście stanął. Towarzystwo oświadcza się większością za tym wnioskiem i wydaje odnośny memoriał.

III. Zjazd austr. inżynierów i architektów zamiast Pragi przeniesiony do Wiednia, choć Towarzystwo nasze obstaje za odbyciem go w myśl pierwotnej uchwały w Pradze, gdzie równocześnie urządza się wielka Wystawa Krajowa. Komisya opracowuje wnioski na ten zjazd (Dąbrowski, Ingarden, Matula, Steingraber, Rotter) i wysła delegatów Matulę, Rottera i Uderskiego. Na porządku dziennym tego Zjazdu są bardzo ważne kwestye: 1) organizacya budownictwa rządowego, 2) prawo używania tytułu inżyniera i architekta, 3) dyplomy, 4) prawo wyborcze i głos wirylny rektorów politechniki, 5) tytuł doktorski, 6) stanowisko techników cywilnych, 7) akademie górnicze, 8) egzamina państwowe, i dodany przez nas: 9) wy-

dawanie rządowego dziennika robót publicznych. Matula i Rotter zdają następnie relację ze zjazdu, na którym wszystkie prawie nasze wnioski się utrzymały; za tytułem doktorskim oświadczyło się tylko towarzystwo wiedeńskie i lwowskie i nowość ta niezgodna z duchem czasu wówczas upadła, ale kilkoma głosami.

Towarzystwo na wniosek Rottera odmawia poparcia petycji Komitetu techn. w Pradze do Rady Państwa o utrzymanie szkół realnych, bo stoi ciągle na stanowisku wspólnej szkoły średniej. Wydział Krajowy żąda opinii co do projektowanej sieci kolei w Galicyi; Matula zwraca uwagę na potrzebę dróg wodnych — dla załatwienia wybrano Komisję (Chrząszczewskiego, Mikuckiego, Szukiewicza, W. Wdowiszewskiego, Matulę, Ingardena), która swoje zrobiła.

Na międzynarodowy Kongres higieny i demografii w Londynie wydelegowano na wezwanie Namiestnictwa St. Serkowskiego. Kołodziejski uderza znowu w dzwon i zapytuje (odczyt) „Dlaczego Kraków nie ma dotąd wodociągów?“ Dowodzi przytem, że sprawa nie pójdzie naprzód dopóki jej ster nie przejdzie w ręce techników. Na wezwanie prezydenta Dra Szlachtowskiego Towarzystwo wysłało Rom. Ingardena jako delegata do miejskiej Komisji wodociągowej.

W myśl starań techników projekt i budowa teatru dostaje się w ręce Polaka — Jana Zawiejskiego; inspektorem budowy mianowany W. Wdowiszewski.

Nadesłaną do oceny pracę J. Tuszyńskiego „Metoda dla doświadczalnych badań wstępnych wody w głębszej“ bierze do rozpatrzenia osobna Komisya.

Czasopismo ciągle chroma dla braku funduszków — dalsze wydawanie możliwem będzie, jeżeli redagowanie i artykuły będą bezpłatne. Niedobór pokryty na razie dochodem z inseratów. Znowu debaty za zawieszeniem wydawnictwa i za dalszem wydawaniem — ostatnie zdanie przeważa. Dotacya na czasopismo 700 złr. jak w latach poprzednich.

Odbyła się wycieczka do Szczakowy i Jaworzna, a z odczytów Mikuckiego „o wyrobie dranic i ich użyciu do pokrywania dachów“, Meusa „o najnowszych konstrukcyach stropów“, Towarzystwo zyskuje nowych członków: Ad. Ciechanowskiego, Fryd. Lachnera, J. Rajewskiego, Z. Hendla — traci przez śmierć Wł. Chrośnikiewicza i A. Cybulskiego.

Wynajęto zresztą nowy lokal przy ul. Szewskiej 12 na spółkę ze Stowarzyszeniem budowniczych, i odbyto wycieczkę do Pragi dla zwiedzenia wystawy.

1892.

Z wyborów wychodzi prezesem Jan Rotter, wiceprezesem Stan. Chrząszczewski, sekretarzem zostaje Eustachy Śmiałowski inż. miej. pracujący odtąd z poświęceniem na tem stanowisku, tak że imię jego aż po dzień dzisiejszy jest związane z historią Towarzystwa. Kasę obejmuje Stan. Kułakowski. Ustępującemu po trzech letniem gorliwem urzędowaniu prezesowi Saremu Towarzystwo serdecznie dziękuje.

Sprawa wodociągowa posuwa się naprzód dzięki poparciu prezesa Rottera, który wszedł w skład Komisji wodociągowej i pracy Ingardena — rezultaty tej pracy zestawione są w obszernem dziele i drukowane w czasopiśmie. W myśl elaboratu Ingardena Towarzystwo uchwała przedstawić Radzie miasta petycję zalecającą badanie wód wglębnych w dolinie Wisły i Sanki, a Ingardenowi wyraża na wniosek Matuli podziękowanie solenne za znakomite opracowanie kwestyi wodociągowej. Tu wspomnieć trzeba, że odtąd zatracą się ślad współdziałania radcy Matuli w posiedzeniach i pracach Towarzystwa — przenosi się bowiem na stanowisko nadradcy budownictwa przy Namiestnictwie we Lwowie (sprawy wodne), a szefem budownictwa rządowego w Galicyi zostaje starszy radca Moraczewski.

Prezes zachęca członków do brania udziału w Wystawie budowlanej we Lwowie — a obok tego robią się pierwsze przygotowania do Wystawy Krajowej w r. 1894 (Stryj).

Prof. Odrzywolski porusza sprawę „szkoły dla podmajstrzych“ — w myśl wniosku Towarzystwo proponuje Krajowej Komisji przemysłowej założenie szkoły dla podmajstrzych murarskich w Leżajsku, a dla kamieniarzy w Krakowie.

Towarzystwo zwiedza budowę teatru, odrestaurowaną kaplicę Zygmuntofską, urządza wycieczkę do Gorlic; odczyty i wykłady mają: Dr. Bandrowski „o rozwoju historii znaków chemicznych“ Odrzywolski „o restauracyi Kaplicy Zygmuntofskiej“, Dąbrowski „o swoim przyrządzie do osuszania gazu świetlnego“, Kołodziejewski „o zaopatrywaniu w wodę miast w Anglii“. Prócz tego bierze Towarzystwo udział w ankiecie podatkowej (del. Dąbrowski i Kaczmarski) i w ankiecie kolei lokalnych (Chrząszczewski) — oraz ogląda roboty regulacyjne na Wiśle w Niepołomicach.

Redakcja daje sobie radę z Czasopismem jak może, co wywołuje ogólne uznanie.

Lokal wędruje na Grodzką 32, a następnie na Rynek pod Nr. 8. — Kosztuje niewiele, bo w porozumieniu ze Stowarzyszeniem budowniczych i Szkołą przemysłową.

1893.

Walne Zgromadzenie wybiera prezesem Stan. Chrzęszczewskiego, wiceprezesem J. Rottera — i ta tradycja dość często utrzymuje się później w Towarzystwie, że nowemu prezesowi pomaga dawny jako wiceprezes; reszta prezydium ta sama, a do zarządu prócz dawnych wstępują nowi Wład. Nowacki nadinsp. kol. półn. i Józef Pakies budowniczy. W redakcyi między innymi nowy członek Z. Hendel po Uderskim, który w niej trzy lata pracował. Sprawa wodociągowa wprowadzona na nowe tory w roku ubiegłym nie nastęcza Towarzystwu sposobności do zajmowania się nią. Przychodzą natomiast na porządek dzienny inne sprawy miejskie i publiczne.

W przygotowaniach do Wystawy Krajowej bierze Towarzystwo udział przez swoich delegatów do Komitetu wyst. Matulę i Stryjeńskiego. Chrzęszczewski i Ingarden opracowują odpowiedź Namiestnictwu w sprawie biura hydrograficznego państwowego.

Towarzystwo zajmuje się planem regulacyjnym miasta i wybiera do tej sprawy komisję; inna komisya pracuje nad ułożeniem nowej ustawy budowniczej.

Ożywione rozprawy prowadzimy dla dania miastu opinii w sprawie podkopu w ul. Lubicz, wnioski Towarzystwa utrzymują się, kolej północna zmienia projekt. Dąbrowski żąda dojazdu do dworca 16 m. szerokiego, ale wniosek jego upada; znaczna większość jest za 12 m. Jednak w kilka lat potem musiano ze względów komunikacyi i bezpieczeństwa dojazd rozszerzyć.

Towarzystwo bierze udział w pogrzebie ś. p. Lenartowicza przez delegatów S. Krzyżanowskiego i W. Wdowiszewskiego, oraz w pogrzebie J. Matejki (Chrzęszczewski, Dąbrowski, Pakies, Steingraber), a następnie omawia sprawę pomnika lub też zakupna na rzecz publiczną domu po Matejce. Wspomnieć należy tutaj otwarcie nowego Tea-

tru i rozpoczęcie urzędowania dzisiejszego prezydenta miasta p. Józefa Friedleina.

Wycieczki do kontumacyi, na Wawel — a jedna dalsza do Okocima.

Odczyty: Odrzywolski „o zamku w Baranowie“, Rottera „o związku między malarstwem a muzyką“, Gryziecki „o nawodnieniach we Francyi“.

Czasopismo stało dość pomyślnie; liczba członków doszła do 175; z nowych, którzy do Towarzystwa powrócili lub przystąpili wymienić trzeba Wład. Zapałowicza, nadinż. i kier. warszt. kolei półn. i Tad. Marcoin'a, likw. Tow. ubezp. Zmarli: A. Siedek i M. Zieleniewski.

1894.

Prezesem wybrany Wład. Kaczmarewski, zastępcą M. Dąbrowski, reszta urzędujących ta sama; do Zarządu wchodzi nowi Wład. Bukowski, adj., potem inżynier gazowni i T. Marcoin.

Redakcja wzmocniona nową siłą w osobie inż. Stan. Horoszkiewicza, prof. szkoły przemysłowej. W komisji lustracyjnej obok tradycyjnego rewizora Stan. Krzyżanowskiego, nowi: Józef Kryłowski, budowniczy Podgórze i Wł. Zapałowicz.

Czynności Towarzystwa rozpoczynają się dyskusją nad projektem uporządkowania placu koło pomnika Mickiewicza (Stryj.), poczem nastają rozprawy nad programem III Zjazdu techników polskich we Lwowie, ale do poważnego przygotowania zjazdu przez oba Towarzystwa czas wyznaczony był za krótki. Mimo to Zjazd się odbył, a od nas pojechała gremialna wycieczka na Zjazd, a zarazem na Wystawę przemysłową, która była właściwie głównym punktem w programie zjazdu.

Zjazd ten wybrał stałą delegację dla wykonania uchwał, a delegatem do niej wybrało Towarzystwo inż. Stefana Kossutha, gdy nadradca Moraczewski od wyboru się uchylił. Delegat ten informował następnie z wielką skrupulatnością Towarzystwo o pracach stałej delegacji.

Na wniosek Dąbrowskiego Towarzystwo stara się u Dyrekcji kolei państw. o zaprowadzenie rocznych kart jazdy, ograniczonych na samą Galicyę; skutek osiągnięto w r. 1895. Do ministra Madeyskiego idzie pety-

cy a o wprowadzenie zasady konkursów na budynki rządowe, szkolne i szpitalne (Stryjeński, Meus, Hendel). Przedtem jeszcze uchwalono podziękowanie min. Madeyskiemu za dowody życzliwości dla techników.

W uznaniu zasług położonych przy wykonaniu kolei Stanisławów-Woronienka przesłano gratulacye inż. kierującemu Stan. Kosińskiemu za to znakomite dzieło techniczne.

Towarzystwo zwiedza fabrykę maszyn L. Zieleniewskiego, stolarnię parową braci Muranych (później Stryjeńskiego i Sp.) i bierze udział w obchodzie publicznym stuletniej rocznicy przysięgi Kościuszki, składając ofiarę na pomnik bohatera narodowego.

Odczyty są liczne: Dąbrowski „o ankrowaniu kominów fabrycznych“, Steingraber „o rozmaitych sposobach przerabiania ropy“, Stan. Horoszkiewicz „o patentowanej własnej konstrukcyi kotła parowego“, jaki następnie w robocie oglądano w fabryce Zieleniewskich; Stryjeński mówi „o urządzeniu fabryki wyrobów drzewnych“, Kossuth „o przemyśle fabrycznym w Królestwie polskim“.

Towarzystwo powiększa się o kilku członków, między którymi później czynni Józef Królikowski, Ludwik Panczakiewicz, budowniczowie, oraz Józef Horoszkiewicz, wicedyrektor (a potem po radcy dw. Koloszwary'm dyrektor ruchu) kolei państw. Ponosi straty przez śmierć Marka Wysockiego i Stan. Eljasza-Radzikowskiego, członków prowincjonalnych.

Kilka posiedzeń w końcu roku i na początku r. 1895 zaprzęta znowu sprawa Czasopisma, które mimo gorliwych zabiegów i poświęcenia Redakcyi chwieje się i nie może się utrzymać przy skromnej dotacyi 700 złr. Redakcyja chce wydawać dalej czasopismo, lecz żąda większej subwencyi. Zdania w Towarzystwie, a nawet w Zarządzie podzielone, dyskusya przybiera drażliwy charakter i staje się nużącą (4 posiedzenia).

W końcu małą większością zapada uchwała, by dalej wydawać Czasopismo, ale wniosek podwyższenia wkładek z 10 na 12 złr. i podwyższenia subwencyi na Czasopismo do 1000 złr. (Dr. Bandrowski, Rotter) upada — dopiero po układach kompromisowych zyskuje potrzebne $\frac{2}{3}$ głosów. Podwyższenie wkładek j. w. (zamiejscowym z 5 na 6 złr.) nareszcie uchwalono, a dotacyę na Czasopismo podniesiono do 900 złr. Zrażony trudnościami Dr. Bandrowski usuwa się z Redakcyi, w której część redakcyjną obejmuje R. Meus — Mikucki zaś prowadzi dział administracyjny.

Starcia o Czasopismo wprowadzają rozdźwięk w łonie Towarzystwa,

bo obie równie silne strony zbyt twardo stały przy swych zapatrywaniach, a stan ten psychiczny znajduje wyraz przy nadchodzących wyborach w końcu lutego 1895 dokonanych. Zaznaczyć należy, że na zwiększenie fermentu wpłynęły pisma St. Delegacyi III. Zjazdu i Towarzystwa politechnicznego, zachęcające do wydawania wspólnego organu, a które nie przeszły bez wpływu na wielu członków naszego Towarzystwa.

1895.

Prezesem zostaje Karol Zaremba (ponownie, p. r. 1886) — a gdy Dąbrowski godności wiceprezesa nie przyjął, zastępcą obrano Kaczmarskiego. Sekretarzem ponownie wybrany Śmiałowski, ale chorego zastępuje w drugim półroczu Ekielski. Zarząd ulega znacznej zmianie.

Towarzystwo zajmuje się wnioskiem Adolfa Jul. Stapfa co do regulacji miast i miasteczek galicyjskich, i uchwała wnioski Zarządu (ref. Kaczmarski) do tego zmierzające, by Wydział krajowy zarządził złemu zabudowywaniu się miast prowincjonalnych, wypracowanie planów regulacyjnych zarządził, utworzył oddzielne biuro doradcze i zatwierdzające. Sprawę oddano w ręce posła sejmowego J. Rottera, prosząc go o poparcie w Sejmie, a na wniosek S. Krzyżanowskiego rozciągnięto wnioski także na zdrojowiska i stacje klimatyczne. Układy z Tow. politechniczmem o wspólne Czasopismo spelzły na niczem.

Odpowiedziano Ministerstwu spraw na wewn. kwestyonaryusz tyczący się stanowiska i praw techników cywilnych — a Ministerstwu oświaty na kwestyonaryusz w sprawie utworzenia na politechnice V oddziału hydrotechnicznego, obejmującego melioracje. Towarzystwo proponuje nazwę „Wydział inżynierii rolniczej albo kultury“, chce stworzyć „inżynierów rolniczych“, kreowanie V oddziału uważa za potrzebne — a jako postulat przejściowy stawia utworzenie katedr dla inżynierów rolniczych przy wydziale inżynierii. (Opinia Towarzystwa nie była zupełnie zgodną z programem Wydziału profesorów politechniki — skończyło się na utworzeniu kilku katedr dla melioracji rolnych).

Projekt ustawy budowniczej został nareszcie ukończony — opracowany przez ref. Pakiesa i w r. 1896 drukiem wydany.

Po nieudanych rokowaniach ze Lwowem postanowiono wydawać dalej

Czasopismo jako miesięcznik; do jego utrzymania przyłożyło się Stowarzyszenie budowniczych datkiem 100 złr.

Towarzystwo zwiedzało roboty restauracyjne w kościołach Franciszkańskim i Dominikańskim i wysłuchało odczytów: Kossutha „o przemyśle fabrycznym w Królestwie polskim, część II“ i Stan. Kosińskiego „o budowie kolei Stanisławów-Woronienka“.

W wykładzie „o wodociągach“ Ingarden zaleca dobrą wodę gruntową z Budzynia i z pod Bielan i projektuje wodociąg grawitacyjno-pompowy; wydajność wody bada się dalej. Przemilczeć nie można, że nietylko w tym roku, ale w ogóle w tym okresie czasu zły wpływ na rozwój Towarzystwa wywierały zbyt długie przerwy letnie, skutkiem czego i rok administracyjny przewlekał się wbrew statutowi aż do marca (16/3 1896). Aby temu zapobiedz, zaproponowano przełożenie roku administracyjnego na październik i wprowadzono to nawet w życie; reforma jednak zbyt prędko okazała się niepraktyczną i niebawem wrócono do dawnego terminu kalendarzowego. Nadmienić jeszcze wypada, że do planu regulacyjnego wybrano nową komisję, bo pierwsza z zadaniem uporać się nie mogła. Sprawę tę przeprowadził już jednak nowy Wydział.

1896.

Prezesem zostaje Stanisław Kułakowski, który przez cztery lata był skarbnikiem Towarzystwa; wiceprezesem jest K. Zaremba, skarbnikiem czasowo Z. Czarnomski, a po nim Artur Müldner, em. kapitan fregaty.

Do Redakcyi wchodzi nowi członkowie, Rudolf Hand, Stefan Stobiecki i Franciszek Naziemski. Do komisji lustracyjnej B. Krauze i Anstazy Chmurki -- ostatni zasiada w niej aż do ostatnich lat.

Komisja dla planu regulacyjnego (Józef Horoszkiewicz, K. Zaremba, Pakies, Marcoin, Szukiewicz, Ekielski) załatwiła się ze swoim zadaniem, a referent jej T. Marcoin przedłożył memoriał proponujący miastu wybranie stałej komisji regulacyjnej, złożonej z radców miejskich, dyrektora budownictwa lub jego zastępcy i delegatów Tow. techn. z równym prawem głosu, konkurs na plan regulacji w skali 1 : 2880 (nie 1 : 5000 jak proponowano) z 3-ma nagrodami, dalej domagać się u Rządu nowego zdjęcia planu sytuacyjnego m. Krakowa w skali 1 : 1000 i poczynić stara-

nia o włączenie do Krakowa gmin przyległych i utworzenie jednej administracyjnej całości. Uchwalono memoriał wydrukować w czasopiśmie, a odbitkę rozpowszechnić, a dyr. J. Horoszkiewiczowi podziękowano. Na wniosek Rottera Towarzystwo deleguje do Komitetu organizującego wybory do Izby handl. przemysłowej pp. Nowackiego, Knausa, Ekielskiego, Kaczmarzkiego i J. Horoszkiewicza.

Rotter stawia następnie ważny wniosek: „wyjednać dla rękodzielników przy budowach zatrudnionych prawo pierwszeństwa hipotecznego celem zabezpieczenia należności“; Dąbrowski domaga się petycji w sprawie jednolitej szkoły średniej.

Odrywolski wraz z lekarzami wycieczkę do wodociągów w Bielanach. Odrzywolski w dwóch odczytach przedstawił projekt restauracji katedry i projekt Z. Gorgolewskiego na teatr lwowski. Lokal przeniesiono ostatecznie pod l. 47 w Rynku, gdzie się obecnie znajduje.

Zmarli ś. p. Napoleon Urbanowski, długoletni członek i reprezentant towarzystwa w Wielkopolsce, a w pierwszych dniach stycznia 1897 również dawny, dla Towarzystwa wielce zasłużony, cichy pracownik ś. p. Tytus Batnik; zmarł także J. Tuszyński, którego z Towarzystwem łączyły częste stosunki w sprawach słownictwa i w kwestyi wodociągowej.

1897.

Prezesem wybrany Mieczysław Dąbrowski, zastępcą S. Kułakowski, reszta prezydium pozostaje — do Zarządu jednak wchodzi nowi członkowie: S. Alberti, J. Królikowski, L. Panczakiewicz, K. Zieliński. Zarząd wydaje odezwę do techników zachodniej Galicyi zapraszającą ich do popierania Towarzystwa, mianuje reprezentantów po miastach prowincjonalnych zalecając im werbowanie nowych członków, przygotowuje organizację Kół technicznych na prowincyi. Zgłaszają się nowi członkowie B. Bogucki inż. w Żywcu, S. Oszacki prakt. bud., E. Kuźnicki fabr. w Oświęcimiu, Wł. Żychiewicz prakt. bud., M. Świtkowski nadinż. Wydż. kraj itd., a z dawnych wracają dyr. J. Niedziałkowski i J. Zubrzycki.

Zarząd zajmuje się wnioskiem Rottera o hipotecznem zabezpieczeniu pierwszeństwa rękodzielników przy budowach, kwestyą sądów rozjemczych dla techników (wniosek Mikuckiego), opracowuje regula-

min dla Redakcyi, czyni przygotowania do zamierzonego IV Zjazdu Techników polskich, który jednak z przyczyn zewnętrznych odbył się dopiero w 1899 r. Do zajęcia się tym zjazdem wybrało Towarzystwo komisję, która następnie przekształciła się w Komitet gospodarczy IV Zjazdu T. Pol. Zarząd popiera wniosek Śmiałowskiego, by rok administracyjny schodził się z rokiem kalendarzowym. Projektowana i przygotowana wycieczka do Oświęcimia nie przyszła do skutku.

Odbyło się kilka odczytów: A. Müldnera „o budowie i uzbrojeniu okrętów wojennych“ i drugi „o sposobie życia załogi okrętowej“, J. Zubrzyckiego „studya nad kościołami gotyckimi Krakowa“, W. Wdowiszewskiego „o uporządkowaniu pl. Szczepańskiego i budowie hali targowej“, który wywołał żywe rozprawy i spowodował wybranie komisji dla oceny projektu. Ad. Małachowski inż. miej. z Astrachania przedstawia „lunetę elektryczną do oświetlania i badania róbót podwodnych“, własnego wynalazku; jest nadto przedstawienie grafonu z wyjaśnieniem działania przyrządu.

R. Ingarden przedstawia projekt wodociągu bielańskiego zgromadzonym lekarzom i technikom, objaśnia geologiczny układ warstw wodonośnych i streszcza dotychczasowe badania jakości i ilości wody.

Umiera pracowity i zasłużony b. prezes Towarzystwa Karol Zaremba; Towarzystwo składa mu wieniec i oddaje gromadnie ostatnią posługę. Pani Karolowa Zarembina składa po nim Towarzystwu na pamiątkę cenny zbiór roczników technicznych do biblioteki.

1898.

Prezes R. Ingarden, wicepr. M. Dąbrowski.

Komisya dla proj. uporządkowania placu Szczepańskiego poddaje pod uchwałę orzeczenie swoje co do placu: 1) Nie stawiać hali targowej, 2) Targi utrzymać po uporządkowaniu placu, 3) Miasto potrzebuje kilku hal targowych, 4) Ewentualna halla na placu Szczepańskim powinna być w mniejszych rozmiarach i bez zagłębiania placu. Uchwalono ten referat wręczyć dyr. Rotterowi jako przewodniczącemu sekcji ekonomicznej Rady miasta.

Na plany Muzeum techniczno-przemysłowego ogłoszonym został

konkurs, po myśli starań Towarzystwa; nagrody dostały się członkom Towarzystwa (Zubrz. Knaus. Zawiej.).

Załatwiono sprawę budowy Domu narodowego w Cieszynie, którego Wydział prosił Towarzystwo o poradę co do projektu — rozpatrzyli rzecz i zaopiniowali pp. Meus, Zubrzycki, którzy nawet jeździli na miejsce, Śmiałowski i Zieliński; wynikiem był konkurs na szkice projektów. Udzielono również rady Macierzy szkolnej w Cieszynie co do gruntu pod polskie gimnazjum. Na prośbę czytelnicy polskich studentów Instytutu technolog. w Petersburgu przesłano wykaz polskich dzieł technicznych (oprac. Stadtm) i dano bezpłatnie Czasopismo. Zarząd czynił starania o tytuł inżynierski dla starszych techników (z Inst. techn. krakow. lub Akad. lwowskiej) i wysłał petycje do Stałych Delegacji polskiej i austriackiej i do Koła polskiego; załatwił odezwę Izby handlowej w kwestyi oddziałów budowlanego i fabrycznego przy projektowanych sądach przemysłowych — bierze udział w uroczystości Mickiewiczowskiej — a w jesieni Towarzystwo wybiera ankietę dla dania opinii Namiestnictwu w sprawie „oceny stopy szacunkowej budynków gospodarskich“ (Boznański, Krauze, S. Krzyżanowski) — i na wniosek Kaczmarekiego uchwała jednomyślnie wręczyć posłowi J. Rotterowi adres ozdobny z podpisami członków, z podziękowaniem za usiłowania w celu ustanowienia wspólnej szkoły średniej. Adres ten wręczono podczas uczyty w tym celu przygotowanej.

Przywrócono ostatecznie rok kalendarzowy, jako administracyjny stosownie do wniosku poprzedniego zarządu — a sprawę sądów rozjemczych poruczono do załatwienia komisji (z pp. Mikuckiego, Ekiel., S. Krzyż. i Zapal.).

Na wniosek Kaczmarekiego i Chrzęszczewskiego uchwalono Memoriał do Rady z opinią, że Gmina powinna zakupić grunta pofortyfikacyjne w zachodniej stronie miasta.

Delegatami do Komitetu IX Zjazdu lekarzy i przyrodników w sekcję techniczną mianowano pp. Ingardena i Steingraber. Dla dania opinii gminie m. Rzeszowa w sprawie oświetlenia wybrana komisja z pp. Albertiego, Jaszczurowskiego i Dąbrowskiego, która przygotowuje referat (Dąbr.) zalecający wprowadzenie gazu węglowego i światła Auera. (Miasto z własną szkodą nie poszło jednak za tą radą i wprowadziło gaz wodny). Sprawa ta daje sposobność do odczytu „o oświetleniu mniejszych miast

Galicji" (Dąbrowski). Prócz tego był odczyt prof. Steingraber'a „o hodowli czystych drożdży i zastosowaniu ich w browarnictwie“.

Dwie wycieczki odbyło Towarzystwo: do robót wodociągowych pod Bielanami — i do kamieniołomów porfirowych w Miękinii.

Z grona naszego przenieśli się w tym roku do wieczności ś. p. J. Niedźwiecki, jeden z najstarszych członków, oraz młody ale bardzo chętny Fran. Ksaw. Naziemski.

1899.

Prezes W. Wdowiszewski, wiceprezes Ingarden, skarbnikiem zostaje S. Alberti, który pełni stale tę ważną funkcję aż do ostatnich czasów. Redakcyę czasopisma prowadzi Wł. Ekielski. Towarzystwo wyznacza delegatów na jubileusz austr. Towarzystwa Inżynierów i architektów (W. Wdow. Sare, Steingr.) i delegata na konferencyę o kanałach spławnych we Lwowie w osobie nadinż. Świerzyńskiego.

Uchwalono (wn. Kaczmarskiego) petycyę do Sejmu o założenie szkoły dla majstrów i podmajstrzych kamieniarskich, murarskich i ciesielskich przy krakowskiej szkole przemysłowej. W końcu marca inż. Kossuth zdaje relacyę o działalności Stałej Delegacyi III. Zjazdu Tech. polskich, a radca bud. Odrzywolski przedstawia wyniki konkursu na szkice Domu narodowego w Cieszynie; Świerzyński daje „pogląd na stanowisko i stosunek dróg wodnych do kolei żelaznych“ i sprawozdanie z konferencyi odbytej we Lwowie. Obok tego czynią się gorliwie przygotowania do IV-go Zjazdu Techników polskich, pod kierunkiem prezesa komitetu W. Wdowiszewskiego; stronę programowo-odczytową przysposabia Wł. Ekielski, część gospodarczą M. Dąbrowski, z pomocą wielu chętnych członków. Zjazd się odbywa w początku września, jest bardzo liczny, a ożywione obrady odbywają się (prezes Obrębowicz z Warszawy) w Collegium novum. Prace Zjazdu streszczone są w Dzienniku zjazdowym. Prócz tego Dąbrowski i Ekielski opracowali ilustrowany Przewodnik po Krakowie dla członków zjazdu. Pozostałe po zamknięciu rachunków fundusze przesłało Towarzystwo Stałej Delegacyi IV. Zjazdu (230 złr.), a urządzającym Zjazd, a zwłaszcza pp. Wdowiszewskiemu, Dąbrowskiemu i Ekielskiemu wyraziło gorące podziękowanie.

Z tego Zjazdu wyłoniła się niejedna użyteczna myśl — dla nas zwłaszcza

ostateczna a trafna reforma Czasopisma — o czym już na innym miejscu wspomnieliśmy. Za impulsem i poparciem Warszawy, Zarząd opracowuje, a Towarzystwo przyjmuje wniosek zwinięcia czasopisma, a wydawania „Architekta“, miesięcznika poświęconego specjalnie budownictwu i architekturze. Inżynierom, członkom towarzystwa dawać się będzie Przegląd techniczny zamiast Architekta na żądanie; dodatek osobny mieć będzie sprawozdania i komunikaty urzędowe Towarzystwa.

Dla sekcji technicznej IX. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich wybrano Ekielskiego, Z. Kremera, Świerzyńskiego i Karola Rollego, nowego ale wiele obiecującego członka, który wnet potrafił sobie zaskarbić zaufanie i ogólną sympatyę. On to głównie urządził z niemałym trudem zajmując wystawkę podczas wyżej wspomnianego zjazdu, on także popchnął sprawę ankiety dla I. Zjazdu przemysłowego, który się następnie odbył w Krakowie.

Na polu odczytów ożywienie nieco większe: W. Wdowiszewski mówi „o halli targowej na Placu Nowym“, A. Müldner „o budowie i spuszczeniu na wodę okrętów“, K. Rolle „o cegle piaskowo-wapiennej“.

Towarzystwo odbyło 3 wycieczki miejscowe: do gazowni, do fabryki Zieleniewskich i do wodociągów — a udział wzięło w pogrzebie zasłużonego patrioty i parlamentarzysty ś. p. Franciszka Smolki.

1900.

Prezesem obrany Karol Szukiewicz, wiceprezesem W. Wdowiszewski, do Zarządu wchodzi nowi członkowie Rolle i Andrzej Kłeczek, inż. wodociąg.

Towarzystwo się ożywia, co się objawia znacznym przybytkiem członków, a przypisane być winno po części wytwornemu wydawaniu „Architekta“ (Ekielski), choć subwencya zmniejszona do 1600 kor.

Na wniosek Zawiejskiego wystosowany memoriał do Rady miasta „o konkurs na przebudowanie starego teatru i na rozszerzenie ratusza“; dalej (Odrzywolski) adres gratulacyjny do Rektora politechniki z powodu przyznania głosu wirylnego. Wybrany Komitet I Zjazdu przemysłowego z 30 członków.

Doniosłego znaczenia są obrady nad programem IV Zjazdu austri inżynierów i architektów (Rotter, Ingarden), który zawiera następujące

kwestye: 1) Ochrona tytułu inżynierskiego; 2) Stanowisko techników w służbie publicznej, rządowej i kolejowej; 3) Utworzenie 4 sekcji technicznych w ministerstwie kolejowem; 4) Utworzenie ministerstwa robót publicznych; 5) Kreowanie krajowych i powiatowych dyrekcji budowniczych; 6) Reorganizacja techników autoryzowanych; 7) Attachés techniczni przy ambasadach; 8) Prawo wyborcze z tytułu inteligencji; 9) Reorganizacja egzaminów dyplomowych; 10) Utworzenie Akademii nauk technicznych; 11) Reformy prawa wodnego i zjednoczenie rządowego gospodarstwa wodnego. Nadto 12) Dawna sprawa wspólnej szkoły średniej; 13) Reforma studyów technicznych; 14) Tytuł doktorski.

W myśl rezolucyi Rottera Towarzystwo przyjmuje następnie uchwały zapadłe na zjeździe, lecz odrzuca: II) tytuł doktorski, zmienia III) by rząd miał prawo kontroli tylko nad temi nierządowemi budowłami, które subwencyonuje i co do VIII), by prawo wstępu na Uniwersytet mieli abiturjenci szkół realnych, a gimnazjaliści na politechnikę.

W sprawach powyższych porozumiewa się nasze Towarzystwo ze lwowskiem.

Reprezentantem Towarzystwa w Stałej Delegacyi IV. Zjazdu T. P mianowany poseł J. Rotter, któremu zgromadzenie składa życzenia z powodu wyboru na posła do Rady państwa.

W Krakowie odbywa się w tym roku uroczysty i krzepiący ducha obchód 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego; Towarzystwo bierze udział w nim przez swego reprezentanta, prezesa Szukiewicza, w pochodzie obywatelskim przez deputacyę. Dla zaokrąglenia relacyi z tego roku nadmieniamy w końcu, że odbyły się odczyty: Rollego „o garncarstwie w Polsce“, W. Wdowiszewskiego „o wywozie nieczystości i o kanalizacji Krakowa“, Steingraber „o powodach zapalności nafty“. Ten ostatni powoduje następnie wybór komisji (Alberti, A. Chmurski, Rolle, Steingraber, Z. Kremer), która opracowała memoriał do Ministerstwa, żądający norm określających stopień niezapalności nafty. Był jeszcze odczyt Tad. Rozwadowskiego, inż. kraj. „o szluzach drewnianych automatycznych“ wynal. Ostrowskiego i Skotnickiego.

Lokal w Rynku 17, dogodny i obszerny, został wprawdzie urządzo-
nym, ale jak powiada sprawozdanie Zarządu, członkowie z niego mało
korzystali.

1901.

Zaczyna się dla Towarzystwa nowa era, gdy prezesem zostaje prof. Gustaw Steingraber, a wiceprezesem Karol Szukiewicz.

Pod kierunkiem energicznego, a ogólną sympatyą cieszącego się prezesa, Zarząd rozpoczyna działalność w kierunku ożywienia ruchu towarzyskiego, posiedzenia Towarzystwa odbywają się co miesiąc, a z odczytami częściej, poczem wspólna kolacja we własnym lokalu i pogadanka.

Na wniosek Zarządu (Kaczmarski) uchwalono przedłożenie petycji Kołu polskiemu o rozszerzenie i uzupełnienie szkoły przemysłowej w Krakowie i budowę gmachu.

R. Ingarden wykończył i oddał miastu wodociągi — powraca do służby rządowej przy Namiestnictwie we Lwowie jako radca, a potem nadradca budownictwa. Towarzystwo żegna go ucztą, a w uznaniu zasług składa mu w ofierze pamiątkowy puchar i mianuje reprezentantem w Stałej Delegacji IV Zjazdu Techników polskich.

Do przygotowania obchodu jubileuszowego, do czego inicjatywę dał sam prezes G. Steingraber, wybrano komisję z 15 członków, otwarto subskrypcję na pokrycie kosztów i postanowiono wydać księgę pamiątkową 25-ciolecia Towarzystwa (Dąbrowski). Rolle porusza sprawę projektowanej zmiany formatu cegły, nad czem później toczą się wyczerpujące rozprawy. Prof. Tadeusz Sikorski zdaje sprawę z prac Komitetu Towarzystwa politechnicznego i krajowej komisji dla dróg wodnych i zawiadamia o petycji do Koła polskiego wniesionej w imieniu kraj. Towarzystw technicznych.

Towarzystwo (wn. Rolle) wyraża życzenie, by Rada miasta tak jak dawniej udawała się do Towarzystwa o opinię w ważniejszych sprawach technicznych i popierała przemysł krajowy. Wybrano komisję (Chrzyszczewski, Harajewicz, Żeleński z okazji odczytu Steingrabera dla obmyślenia środków zapobiegających fałszowaniu nawozów sztucznych. Otwarto dla użytku członków Czytelnię w oznaczonych dniach i godzinach.

W międzyczasie odbył się z powodzeniem I Zjazd przemysłowy polski, urządzony w myśl uchwały ostatniego Zjazdu technicznego przez Stałą Delegację i Komitety lwowski i krakowski; rzecz ta wychodzi po za ramy zakreślone tej pracy, więc ciekawych rezultatu i uchwał tego zjazdu, odsyłamy do „Pamiętnika I Zjazdu przemysłowego“, który opracował M. Dąbrowski i do „książki adresowej przemysłu galicyjskiego“, wydanej

nakładem komitetu. Urządzona przez K. Rollego wystawa prób i okazów przemysłu krajowego, powiodła się dobrze, choć przy skromnym udziale wystawców.

Projektowaną przez Rollego Wystawę budowlaną w Krakowie, odłożono po wysłuchaniu opinii wybranego w tym celu komitetu. Delegatem do ministerjalnej Rady dla dróg wodnych wybrano prof. T. Sikorskiego.

E. Uderski stawia doniosły wniosek zawiązania towarzystwa w celu popierania wyrobów krajowych, Steingraber projektuje założenie biura pośrednictwa pracy dla techników — wnioski te są jeszcze w komisjach, albo zostały przekazane powołanym do zajęcia się nimi korporacyom (Tow. zachęty przemysłu kraj.).

Dalsze rozprawy nad zmianą formatu cegły — wykład K. Piotrowskiego, argumenta za zmieszeniem i przeciw — stanęło w końcu na tem, że Zarząd ma zwołać ankietę dla tej sprawy.

Towarzystwo politechniczne lwowskie odchodzi także swój 25-cioletni jubileusz i zaprasza nas do udziału w wystawie jubileuszowej prac i wynalazków technicznych na maj 1902 r. Ażeby nie przeszkadzać kolegom lwowskim, nasz obchód i wystawa przełożone na jesień 1902.

W r. 1901 były następujące odczyty, wykłady i pogadanki:

K. Rolle „o cegle piaskowej“;

G. Steingrabera „o historii fabryki szkła i barwieniu tegoż“;

J. Szczepaniaka „o urządzeniu krakowskiego tramwaju elektrycznego“ — po którym nastąpiło wkrótce obejrzenie stacji tramwajowej;

F. Lachnera „o rozwoju ornamentu w dekoracyi“;

M. Hubera „o zaletach łożysk kulowych“;

S. Horoszkiewicza „o ujęciu i wyzyskaniu potoku Bystrej w Zakopanem“;

K. Pietraszkiewicza „o sposobach wytyczania robót wodnych“ i własnych ulepszeniach;

W. Wdowiszewskiego „o czyszczeniu ulic i placów miast europejskich“;

S. Żmigrodzkiego „o motorach elektrycznych“;

G. Steingrabera „o nawozach sztucznych i ich fałszowaniu“;

W. Dziakiewicza „o nowym sposobie tachymetrowania“.

M. Zaremby „o rekonstrukcyi mostów na kolei Łupkowskiej“;

J. Zubrzyckiego „o siedmiu lampach architektury (Ruskina)“;

K. Piotrowskiego „o zmniejszeniu formatu cegły“.

Nadto zwiedzono gremialnie zajmującą „Wystawę gwiazdkową“ wyrobów krajowych.

Do Towarzystwa zwracano się o poradę w kilku sprawach, z których wymienimy tylko: Chrzanów o oświetlenie (del. Steingraber i Dąbrowski) i komitet budowy kościoła Ś. Elżbiety we Lwowie o wysłanie delegata do jury (Odrzywolski).

Rolle uporządkował liczną bibliotekę.

Nadradca d. Matula po długoletniej zaszczytnej służbie publicznej przechodzi w stan spoczynku z tytułem radcy dworu, wraca do Krakowa i staje się jak przed 25 laty stałym uczestnikiem posiedzeń. Towarzystwo składa mu gratulacje i prosi, by swą radą i doświadczeniem długo je wspierał.

Mamy i straty: umiera Edward Heppé, powszechnie szanowany b. prezes Tow. politechnicznego, posyłamy do Lwowa telegram kondolenacyjny, a pan Matula reprezentuje Towarzystwo w obrzędzie pogrzebowym. Umiera także ś. p. Ludw. Radwański.

Nowi członkowie napływają natomiast tak licznie, że wyliczanie ich aczkolwiek bardzo przyjemne, zajęłoby zbyt wiele miejsca, dość, że z końcem r. 1901 liczy Towarzystwo 120 czł. miejscowych + 108 zamiejsc. = razem 228. Napływ ten nie ustaje i w roku następnym, bieżącym, a na razie tyle tylko wiemy, że liczba członków zbliża się do 300.

1902.

Pod takimi auspicjami rozpoczyna się rok jubileuszowy. Walne Zgromadzenie dn. 20 stycznia nie chce się nawet zastanawiać nad zmianą osób i wybiera ten sam Zarząd: G. Steingraber prezes, K. Szukiewicz wiceprezes, E. Śmiałowski sekretarz, S. Alberti skarbnik, K. Rolle bibliotekarz; członkowie Zarządu: Wł. Kaczmarski, A. Broniewski, L. Czynciel, T. Sikorski, S. Świerzyński, M. Zaremba.

W Redakcyi zostają: Wł. Ekielski, A. Broniewski, K. Knaus, R. Meus, J. Pokutyński, T. Talowski, W. Wdowiszewski, J. Zawiejski, J. Zubrzycki, pierwszy w towarzystwie doktor rerum technicarum.

Pod radosnem wrażeniem takiego rozwoju odbiera Towarzystwo pro-

pozycję zjednoczenia się z Towarzystwem politechnicznym lwowskim, popartą przez Stałą delegację; był czas, gdzie wielu z nas szczerze o tem zamyślało, ale dziś stosunki się zmieniły i za wiele okazujemy w związku naszym żywotności, by abdykacja była teraz możliwą. To też odpowiedziliśmy odmownie, doradzając utworzenie „Związku Towarzystw technicznych“, a zapatrywanie osobiste na tę kwestyę wyluszczyliśmy na właściwem miejscu. Za mozolne zreferowanie tej sprawy podziękowaliśmy szczerze naszemu dziel-nemu sekretarzowi.

Pod wpływem referatu S. Chrząszczewskiego „o projektach dróg wodnych w Galicyi“ zawiązała się na ochotnika „komisyja hydrotechniczna“ Towarzystwa, a do niej wpisali się: Matula, Sikorski, Chrząszczewski, Dziakiewicz, Kłeczek, Jaszczurowski, St. Stobiecki, Świerzyński, Czynciel i Huber.

Wybrana przez Towarzystwo komisya dla rozpatrzenia projektu „przebudowy ratusza“ pracowała na kilku posiedzeniach, i przedłoży niebawem swoje wnioski Towarzystwu. Ze względu na znaczenie, jakie ma ratusz dla miasta Krakowa, komisya nie zaleca przebudowy starego budynku (Wielopolskich), lecz oświadcza się za budową nowego gmachu, dającego się lepiej do dzisiejszych potrzeb przystosować. (Członkowie komisji: Beringer, Broniewski, Ekielski, Kaczmarowski, S. Krzyżanowski, Meus, Odrzywolski, Pakies, Pokutyński, Sare, Steingraber, Stryjeński, W. Wdowiszewski, Zieliński, Zubrzycki).

Tracimy rzetelnego kolegę w osobie St. Kułakowskiego, mianowanego dyrektorem kraj. biura kolejowego we Lwowie i dajemy mu ($\frac{3}{3}$) uczte pożegnalną.

Delegaci nasi z prezesem na czele biorą udział w uroczystości jubileuszowej lwowskiej, i wiozą bratniemu Towarzystwu pamiątkowy adres. Przyjęty wniosek Stryjeńskiego, by przedłożyć memoriał do dyrekcji Banku kraj. o konkurs dla architektów krajowych na plany Banku.

Zgodzono się na warunki rozpisywania konkursów na prace techniczne, przysłane przez Tow. austriackich inżynierów i arch.

Radca Matula przedkłada imieniem sekcji hydrotechnicznej petycję do Koła polskiego o zatrudnienie sił technicznych krajowych przy galicyjskich drogach wodnych, a popartą przez Tow. politechniczne i przez Izbę inżynierską wysłano na ręce posła Rottera. Uchwalono zawiązanie Sekcji przemysłowej, oraz (Ekielski) zorganizowanie Komisji architektoniczno-

słownikowej. Sprawę formatu cegły, w obec wielkiej różnicy zdań odstąpiono Zarządowi do ostatecznego załatwienia

Tu z konieczności urwać się musi nasze opowiadanie — doszliśmy do kresu, a stoimy wobec blizkiego jubileuszu, ciesząc się na tę radosną uroczystość, do której przygotowania idą w różnym tempie — pełni otuchy, że dzień jubileuszu będzie zarazem dniem nowego dla Towarzystwa odrodzenia. Przyszłość wprawdzie przed nami zakryta, ale nie braknie nam techników, ani pracy dla nich, dopóki matki Polki rodzić nie przestaną, dopóki młodsze pokolenia, choćby szukając nowych dróg, nie pogardzą tradycją i śladami swoich poprzedników.

Moglibyśmy z powyższego opowiadania wysnuć niejedną użyteczną refleksję — ale wolimy tego zaniechać — niech to sobie każdy w swej duszy dośpiewa i sam wyprowadzi wnioski, czego potrzeba, by instytucja taka jak nasze Towarzystwo rosła, krzewiła się i kwitła. By tak zawsze było, tego życzymy z serca i rozumu!

Mieczysław Dąbrowski.



1877.

Statut Krakowskiego Towarzystwa technicznego.

§. 1.

Celem Towarzystwa jest: ześrodkowanie sił umysłowych, pracujących w zawodzie technicznym, dla przyniesienia użytku krajowi.

§. 2.

W zakres czynności Towarzystwa wchodzi wszystkie gałęzie wiadomości technicznych i ich nauki pomocnicze.

§. 3.

Środkami do osiągnięcia powyższego celu są:

- a)* peryodyczne zgromadzenia członków;
- b)* założenie biblioteki, czytelnicy i zbiorów;
- c)* wydawanie czasopisma technicznego;
- d)* wykłady i roztrząsanie spraw technicznych;
- e)* wspólne wycieczki w celach naukowych.

§. 4.

Towarzystwo ma swoją siedzibę w Krakowie i używa pieczęci z napisem: „Krakowskie Towarzystwo techniczne“.

§. 5.

Do Towarzystwa może przystąpić każdy nieposzlakowany, pracujący w zawodzie technicznym, a przedstawiony przez dwóch członków.

§. 6.

Przyjmowanie członków odbywa się na każdym Zgromadzeniu przez głosowanie tajne, dwoma trzeciami głosami obecnych.

§. 7.

Członkowie są obowiązani do rocznej wkładki 8 złr., płatnej z góry, w ratach rocznych i półrocznych.

Oprócz tego płaci każdy nowowstępujący 5 złr. wpisowego.

§. 8.

Każdemu członkowi przysługuje prawo wystąpienia każdej chwili z Towarzystwa — jednakże jest obowiązany trzy miesiące poprzednio zawiadomić o tem Przewodniczącego, i uiszczyć się z wszelkich zaległości na rzecz Towarzystwa.

§. 9.

Wykluczenie Członka z Towarzystwa, następuje na wniosek przynajmniej 10-ciu Członków przez głosowanie tajne na Zgromadzeniu, jeżeli dwie trzecie głosujących oświadczy się za wykluczeniem.

§. 10.

Datki nadzwyczajne Członków, jakoteż dary innych osób na rzecz Towarzystwa, wpisuje się w osobną księgę pamiątkową, a podziękowanie za nie ogłasza się na Zgromadzeniu.

§. 11.

Członkom przysługują następujące prawa:

- a) osobistego głosowania na Zgromadzeniach, stawiania wniosków i brania udziału we wszystkich wyborach;
- b) pobierania bezpłatnie czasopisma, o ile takowe przez Towarzystwo wydawanem będzie;

- c)* przedkładania Towarzystwu ustnie lub piśmiennie zagadnień technicznych do rozwiązania i ocenienia;
- d)* korzystania z biblioteki i zbiorów Towarzystwa;
- e)* polecania nowych Członków i wprowadzania gości na Zgromadzenia Towarzystwa;
- f)* udział we wszystkich wspólnych wycieczkach.

§. 12.

Sprawami Towarzystwa zawiadują Zgromadzenia i Zarząd.

§. 13.

Przedmiotami obrad i uchwał Zgromadzenia są:

- a)* wybór członków Zarządu, składającego się z Przewodniczącego i jego Zastępcy, Podskarbiego, Sekretarza i Bibliotekarza;
- b)* wybór trzech Rewidentów;
- c)* ustanowienie zasad, dotyczących zarządu majątku Towarzystwa;
- d)* ustanowienie zasad, dotyczących wydawnictwa czasopisma i innych druków;
- e)* sprawozdanie Zarządu z rachunków i uchwalenie budżetu;
- f)* wnioski dotyczące zmiany statutów albo rozwiązania Towarzystwa;
- g)* wykłady i wzajemne udzielanie spostrzeżeń i doświadczeń w dziedzinie wiadomości technicznych;
- h)* rozprawy nad zagadnieniami do rozwiązania przedłożonemi;
- i)* pośredniczenie w rozwiązaniu specjalnych kwestyj technicznych.

§. 14.

Każdego roku w miesiącu styczniu ustanowiony zostanie preliminarz dochodów i rozchodów na rok bieżący słoneczny, nastąpi sprawozdanie rachunków z roku ubiegłego i wybór Zarządu przez tajne głosowanie.

§. 15.

Zgromadzenie odbywa się od października do maja dwa razy, w miesiącach zaś letnich raz na miesiąc.

§. 16.

Do czynności Zarządu należy:

- a) zwoływanie zgromadzeń w razach nadzwyczajnych;
- b) zarząd majątkiem Towarzystwa, zdawanie sprawy z tegoż i układanie preliminarza dochodów i rozchodów;
- c) załatwianie spraw bieżących;
- d) uchwalanie regulaminu domowego;
- e) przyjmowanie i oddalanie sług Towarzystwa.

§. 17.

Do prawomocności uchwał Zgromadzenia potrzebną jest najmniej obecność $\frac{1}{5}$ części Członków miejscowych; uchwał zaś Zarządu obecność Przewodniczącego lub jego Zastępcy i dwóch członków.

§. 18.

Przewodniczący lub tegoż Zastępca przewodniczy na wszystkich zgromadzeniach Towarzystwa i Zarządu.

O toku rozpraw każdego Zgromadzenia spisany zostanie protokół, który po przyjęciu przez następne Zgromadzenie, podpisuje Przewodniczący lub jego Zastępca i Sekretarz.

§. 19.

Uchwały każdego Zgromadzenia zapadają, z wyjątkiem wypadków §. 6, 9, 21 i 22 przewidzianych, bezwzględną większością głosów zgromadzonych członków.

§. 20.

Przewodniczący, lub tegoż Zastępca, reprezentują Towarzystwo na zewnątrz wobec władz rządowych lub osób trzecich.

Pisma wychodzące z Zarządu podpisuje Przewodniczący lub tegoż Zastępca i Sekretarz.

§. 21.

O zmianie statutów rozstrzygać może Zgromadzenie tylko wtedy, jeżeli dotyczący wniosek na jednym z poprzedzających Zgromadzeń został postawiony, przez 5 Członków poparty i na porządku dziennym umieszczony. Zmiana statutów przez $\frac{2}{3}$ obecnych uchwaloną być winna.

§. 22.

Towarzystwo rozwiązuje się, jeżeli odnośny wniosek w myśl §. 21-go postawiony, poparty i uchwalony został. W razie rozwiązania Towarzystwa stanowi Zgromadzenie, na którym uchwała takowa zapadła, o majątku Towarzystwa.

Dokonaniem rozwiązania zajmuje się Zarząd.

§. 23.

Wszelkie spory wynikłe ze stosunków Towarzystwa, a niedające się załatwić na podstawie statutów, rozstrzyga sąd polubowny. W skład tego wchodzi dwaj arbitrowie, wybrani przez strony i superarbitr, wybrany przez arbitrow. Przeciw wyrokowi tegoż sądu niema odwołania.



1902.

Statut krakowskiego Towarzystwa technicznego.

§. 1.

Celem Towarzystwa jest: zjednoczenie sił umysłowych, pracujących w zawodzie technicznym i popieranie interesów zawodu technicznego dla przyniesienia pożytku krajowi.

§. 2.

Środkami do osiągnięcia powyższego celu są:

- a) peryodyczne zgromadzenia członków Towarzystwa;
- b) założenie biblioteki, czytelnicy i zbiorów;
- c) wydawanie czasopisma technicznego;
- d) wykłady i roztrząsanie spraw technicznych;
- e) wspólne wycieczki w celach naukowych.

§. 3.

Towarzystwo ma swoją siedzibę w Krakowie i używa pieczęci z napisem: „Krakowskie Towarzystwo techniczne“.

§. 4.

Do Towarzystwa może przystąpić każdy nieposzlakowany posiadający wykształcenie techniczne.

§. 5.

Członków przyjmuje Zarząd na przedstawienie dwóch członków Towarzystwa i o przyjęciu zawiadamia Towarzystwo na najbliższem zgromadzeniu.

§. 6.

Członkowie miejscowi są obowiązani do rocznej wkładki 24 K., płatnej z góry, w ratach rocznych, półrocznych lub kwartalnych. Roczna wkładka członków zamiejscowych wynosi 12 Kor.

§. 7.

Członek zalegający przez rok z uiszczeniem wkładki, winien być po dwukrotnem napomnieniu z listy członków wykreślonym, pomimo czego obowiązany jest całą zalegającą należność zapłacić.

§. 8.

Każdemu członkowi przysługuje prawo wystąpienia każdej chwili z Towarzystwa, jednakże jest obowiązany zawiadomić o tem Zarząd i uiścić wszelkie zaległości na rzecz Towarzystwa, do końca roku, w którym występuje.

§. 9.

Wykluczenie członka z Towarzystwa następuje na wniosek przynajmniej dziesięciu członków przez głosowanie tajne na Zgromadzeniu, jeżeli dwie trzecie głosujących oświadczy się za wykluczeniem.

§. 10.

Datki nadzwyczajne członków, jakoteż dary innych osób na rzecz Towarzystwa, wpisuje się w osobną księgę pamiątkową, a podziękowanie za nie ogłasza się na Zgromadzeniu.

§. 11.

Członkom przysługują następujące prawa:

- a) osobiste głosowanie na Zgromadzeniach, stawianie wniosków i branie udziału w obradach;
- b) pobieranie bezpłatne czasopisma, o ile takowe przez Towarzystwo wydawanem będzie;
- c) korzystanie z biblioteki i zbiorów Towarzystwa;
- d) przedstawianie nowych członków i wprowadzanie gości na odczyty i wykłady;
- e) udział we wszystkich wspólnych wycieczkach.

§. 12.

Przedmiotami obrad i uchwał Zgromadzenia są:

- a) wybór Zarządu, składającego się z przewodniczącego, jego zastępcy i dziewięciu członków;
- b) ustanawianie zasad odnoszących się do zarządu majątkiem i nadzór nad majątkiem Towarzystwa;
- c) ustanawianie zasad wydawania czasopisma i innych druków;
- d) wykłady i udzielanie spostrzeżeń i doświadczeń z dziedziny wiadomości technicznych.

§. 13.

Zgromadzenia zwyczajne odbywają się raz na miesiąc, nadzwyczajne w razie potrzeby.

§. 14.

Każdego roku w pierwszych dniach stycznia odbędzie się walne Zgromadzenie, na którem złożone będzie sprawozdanie rachunkowe z roku ubiegłego, uchwalony będzie budżet na rok bieżący, oraz nastąpi wybór Zarządu przez tajne głosowanie.

Rok administracyjny liczy się od 1-go stycznia.

§. 15.

Sprawami Towarzystwa zawiaduje Zarząd.

§. 16.

Do czynności Zarządu należy:

- a) wybór sekretarza, skarbnika i bibliotekarza z pomiędzy członków Zarządu;
- b) zwoływanie Zgromadzeń;
- c) zarząd majątkiem Towarzystwa w granicach budżetu, zdawanie sprawy z tegoż i układanie preliminarza dochodów i rozchodów;
- d) przyjmowanie członków;
- e) załatwianie spraw bieżących.

§. 17.

Do prawomocności uchwał Zgromadzenia potrzebną jest obecność najmniej $\frac{1}{5}$ części członków miejscowych; uchwał zaś Zarządu obecność przewodniczącego lub jego zastępcy i pięciu członków.

§. 18.

Przewodniczący lub tegoż zastępca przewodniczy na wszystkich Zgromadzeniach Towarzystwa i Zarządu.

Z toku rozpraw każdego zgromadzenia spisany zostanie protokół, który po przyjęciu przez następne Zgromadzenie podpisuje przewodniczący lub jego zastępca i sekretarz.

§. 19.

Uchwały każdego zgromadzenia zapadają, z wyjątkiem wypadków w §. 8, 21 i 22 przewidzianych, bezwzględną większością głosów zgromadzonych członków.

§. 20.

Przewodniczący lub tegoż zastępca reprezentują Towarzystwo na zewnątrz wobec władz rządowych i osób trzecich.

Pisma wychodzące z Zarządu podpisuje przewodniczący lub tegoż zastępca i sekretarz.

§. 21.

O zmianie statutów rozstrzygać może Zgromadzenie tylko wtedy, jeżeli odnośny wniosek na jednym z poprzedzających Zgromadzeń został posta-

wiony i przez 5 Członków poparty, a na porządku dziennym Zgromadzenia był umieszczony. Zmiana statutów przez dwie trzecie obecnych uchwalonę być winna.

§. 22.

Towarzystwo rozwiązuje się, jeżeli odnośny wniosek w myśl §. 21 postawiony, poparty i przez $\frac{3}{4}$ obecnych członków uchwalony został. W razie rozwiązania Towarzystwa stanowi Zgromadzenie, na którym uchwała ta zapadła, o majątku Towarzystwa.

Dokonaniem rozwiązania zajmuje się Zarząd.

§. 23.

Wszelkie spory wynikłe ze stosunków Towarzystwa, a nie dające się załatwić na podstawie statutów, rozstrzyga sąd polubowny. W skład sądu tego wchodzi dwaj arbitrowie wybrani przez strony i superarbiter wybrany przez arbitrow. Przeciw wyrokowi tego sądu niema odwołania.



Tablica
25-letniej działalności
krakowskiego Towarzystwa technicznego

Rok	Prezes	Wiceprezes	Sekretarz	Skarbnik	Bibliotekarz	Inni członkowie zarządu
1877	Dr Paweł Brzeziński	Jan Matula	H. Lindquist	A. Boznański	J. Braunseis	
1878	Dr Paweł Brzeziński	Jan Matula	Lindquist i W. Kaczmarski	A. Boznański	T. Bortnik	
1879	Dr Paweł Brzeziński	Jan Matula	S. Zaremba i J. Niedźw.	A. Boznański	T. Bortnik	
1880	Władysław Rozwadowski	Jan Matula	J. Wdowiszewski	A. Boznański	T. Stryjeński	
1881	M. Moraczewski	K. Zaremba	W. Żakliński i M. Dąbrowski	K. Voss	S. Świerzyński	
1882	Dr Paweł Brzeziński	dto	M. D. i dto	K. Knaus	dto	
1883	W. Kołodziejski	Lindquist	A. Redyk	A. Opid	L. Kurkiewicz	
1884	E. Serkowski	dto	M. Dąbrowski	B. Krauze i J. Sare	K. Stadtmüller	
1885	dto	T. Stryjeński	M. Dąbrowski i A. Biborski	dto	dto	Matula, K. Zaremba, J. Kremer, Biborski, Borelowski, Kaczmarski.
1886	K. Zaremba i J. Głowacki	dto	S. Borelowski W. Wdowiszewski	dto	dto	Matula, Głowacki, Biborski, T. Kulakowski, Kaczm. E. Serkowski, Rotter.
1887	dto	dto	dto	dto	dto	Matula, Dąbr. Kaczm. T. Kulak., J. Rotter, Szczepaniak.
1888	dto	J. Sare	J. Wdowiszewski	W. Kaczmarski	dto	Makarewicz, Mikucki, Kulakowski, Odrzywolski, Stryjeński, Wdowiszewski
1889	J. Sare	J. Rotter	dto	dto	dto	Dr Bandrowski, Dąbrowski, Kaczmarski, Makarewicz, Meus, Mikucki.
1890	dto	W. Kaczmarski	(T. Münnich) J. Drzewiecki	W. Schramm	dto	Borelowski, Chrząszczewski S. Kulakowski, Mikucki, Odrzywolski, Zawiejski.
1891	dto	K. Szukiewicz	dto	dto	J. Zubrzycki	Beringer, Chrząszczewski, Krzyżanowski, S. Kulak., Meus, Mikucki.
1892	J. Rotter	S. Chrząszczewski	E. Śmiałowski	S. Kulakowski	K. Stadtmüller	Dąbrowski, Drzewiecki, Kaczmarski, Odrzywolski, Sare, Schramm.

Komisya lustracyjna	Liczba człon- ków Towarz.	Liczba posiedze- nia i zarządó w.	Liczba odczytów i wykładów	Budżet dochodów i rozchodów kor.	Redakcyja czasopisma	Dotyczy Towarz. in czasopisma kor.	Uwagi i ważniejsze zdarzenia
			3				
W. Wężowicz T. Zahalka S. Zaremba		17	4				Wkładka miejsc. 16 k. zamiejsc. 10 k., wpi- sowe 4 k.
H. Niewiad. E. Serkowski W. Witowski	85+16 101	17	7		J. Matula, Łatkiewicz, Rozwadowski, J. Wdowi- szewski, K. Zaremba.	1000	Czasopismo własne. I Zjazd austr. techn.
B. Krauze E. Serkowski W. Witowski	90+14 114	15	2	1700	Rozwadowski, Matula, Kołodziejski, J. Wdowi- szewski, Leon Zieleniew- ski, S. Zaremba.	1000	
	102+45 147	16	3		Rozwadowski, Matula, Kaczmarek, Dąbrowski, Lindquist, S. Zaremba.	1000	Wkładki 20 i 10 k. I Zjazd techn. polskich Kraków. Lokal.
	90+62 152	23	10	2850	Moraczewski, Dąbrowski, Kołodziejski, Lindquist, Pryliński, E. Serkowski.	800	Czasopismo wspólne. II Zjazd austr. inż.
	88+57 145	7	1	2292	Moraczewski, Dąbrowski, Lindquist, Stryjeński, Świerzyński, K. Zaremba.	800	
	98+48 146	3	2	2666	Bodyński, Kaczmarek, Ma- tula, Odrzywolski, Stry- jeński, J. Wdowiszewski.	800	Austr. Tow. inż. w Krak. Reforma Tow. Zakres zarządu rozszerzony.
	116+39 155	11	3		Dr Bandrowski, Ekiel- ski, Meus, J. Wdowiszew- ski, Szczepaniak, W. Wdowiszewski.	800	II Zjazd techn. pols. we Lwowie.
Niedziałkow- ski	111+39 150	10(27)	5	2460	Dr Bandrowski, Ekiel- ski, Meus, Szczepaniak, J. Wdowiszewski, W. Wdowiszewski.	800	Wystawa w Krakowie.
	102+41 143	10(18)	6	2450	Dr Bandrowski, Ekiel- ski, Meus, Rotter, J. Wdowi- szewski, W. Wdowiszewski.	800	
	158	10(20)	6	2400	Ekiel- ski, Ingarden, Meus, Steingraber, Stryjeński, J. Wdowiszewski.	800	Rozwiązanie umowy o wspólne Czasopismo.
Biborski Dą- brow. Krzyż. Niedziałk.		8	5		Dr Bandrowski, Ingarden, Meus, Rotter, Uderski, W. Wdowiszewski.	1400	Własne czasopismo.
dto	168	8	7	2600	dto	1400	Odczyty publiczne te- chniczne. III Zjazd austr. inż.
Biborski, Dą- browski, Krzyżanow.	116+56 172	6(19)	4	2620	Dr Bandr. Chrzęszcz. In- garden, Meus, Mikucki, Rot- ter, Uderski, J. Wdow., W. Wdowiszewski.	1400	

Rok	Prezes	Wiceprezes	Sekretarz	Skarbnik	Bibliotekarz	Inni członkowie zarządu
1893	S. Chrzaszczewski	J. Rotter	E. Śmiałowski	S. Kułakowski	K. Stadtmül.	Biborski, Kaczmarski, Nowacki, Odrzywolski, Pakies, Sare.
1894	W. Kaczmar-ski	M. Dąbrow-ski	dto	dto	dto	Biborski, Bukowski, Marco-in, Nowacki, Pakies, Sare.
1895	K. Zaremba	W. Kaczmar-ski	E. Śmiałow-ski (i W. Ekiel-ski)	dto	dto	Kryłowski, Marcoin, Meus, Pakies, Uderski.
1896	S. Kułakow-ski	K. Zaremba	E. Śmiałow-ski	Z. Czarnom-ski i A. Müldner	dto	Ekielski, Marcoin, Pakies, Świerzyński, Szukiewicz.
1897	M. Dąbrow-ski	S. Kułakow-ski	dto	dto	dto	Alberti, Królikowski, Marco-in, Panczakiewicz, K. Zieliński, Świerzyński.
1898	R. Ingarden	M. Dąbrow-ski	dto	J. Zubrzycki	dto	Alberti, Kaczmarski, Świe-rzyński, Marcoin, Uder-ski, K. Zieliński.
1899	W. Wdowi-szewski	R. Ingarden	dto	S. Alberti	dto	Dąbrowski, Kaczmarski, S. Kułakowski, Müldner, Świerzyński, K. Zieliński,
1900	K. Szukie-wicz	W. Wdowi-szewski	dto	dto	K. Rolle	Ingarden, Kłeczek, Müldner, Pakies, Stadtmüller, Świe-rzyński.
1901	G. Steingra-ber	K. Szukie-wicz	dto zast. Lom-bardo	dto	dto	Alberti, Czynciel, Kaczmar-ski, Sikorski, Świerzyń-ski, M. Zaremba.
1902	dto	dto	dto	dto	dto	dto

Komisyja lustracyjna	Liczba człon- ków Towarż.	Liczba posiedze- niaz i zarządó	Liczba odczytów i wykładów	Budżet dochodów i rozchodów kor.	Redakcyja czasopisma	Dotacya Towarż. na czasopismo kor.	Uwagi i ważniejsze zdarzenia
Biborski Dąbrowski Krzyżanowski	111+60 175	5(15)	2	2910	Dr Bandrowski, Chrzaszczewski, Dąbrowski, Hendel, Ingarden, Meus, Mikucki, Rotter, Steingraber, J. Wdowiszewski.	1400	
Kryłowski, S. Krzyżanowski, Zapałowicz	107+60 167	11(16)	5	2864	Dr Bandrowski, Chrzaszcz. Dąbrowski, Hendel, Horoszkiewicz S., Mikucki, Meus, Rotter, Stadtm., Steingraber, Ingarden, J. Wdowiszewski.	1400	III Zjazd Techników polskich we Lwowie. Wystawa krajowa przemysłowa.
Krzyżanowski Świerzyński, Zapałowicz	106+61 167	6(13)	3	3144	Meus, Chrzaszczew., Hendel, S. Horosz., Ingard., Kossuth, Mikucki, Odrzywołski, Rotter, J. Wdowiszewski.	1800	Wkładki miejscowe 24 koron. Wkładki zamiejscowe 12 koron.
A. Chmurski, Krauze, Zapałowicz,	105+60 165	5 (8)	2	3250	Meus, Dr E. Bandrowski, Hendel, J. Horoszkiewicz, Naziemski, Rotter, Stobiecki, Zapałowicz.	1800	
dto	168	7(16)	5	3434	Ekielski, Hendel, J. Horoszkiewicz, Naziemski, Nowak, Mikucki, Dr Rajewski, Śmiałowski, Świerzyński.	1800	
dto	100+62 162	5(13)	2	3430	W. Wdowiszewski, Ekielski, Chrzaszcz., Alberti, Hendel, Meus, Dr Rajewski, Zubrzycki, Mikucki.	1800	
dto	106+61 167	7(13)	3	3440	Meus, Ekielski, S. Horoszkiewicz, Mikucki. Dr Rajewski.	1800	IV Zjazd Techników polskich w Krakowie.
A. Chmurski, S. Krzyżanowski, L. Nitsch	105+89 194	7(16)	4	3210	Ekielski, Kaczma., Meus, Odrzywołski, Pokutyński, W. Wdowiszewski, Zawiejewski, Zubrzycki.	1600	„Architekt“.
dto	120+108 228	18(22)	14	3479	Ekielski, Meus, Odrzywołski, Pokutyński, Talowski, W. Wdow., Zawiejewski, Zubrzycki.	1800	I Zjazd przemysłowy polski w Krakowie. IV Zjazd austriackich inżynierów.
dto	225	12(15)	6	3883	Ekielski, Broniewski, Knaus, Rajmund Meus, Pokutyński, T. Talowski, W. Wdowiszewski, Zawiejewski, Zubrzycki.	1800	Jubileusz 25-cio letni krakowskiego Towarzystwa technicznego. Jubileusz Towarzystwa politechnicznego.

do sierpnia 1902

Spis członków Towarzystwa technicznego

od dnia 15-go maja 1877 r. do dnia 31-go sierpnia 1902 r.

1. Adamczyk Władysław, c. k. starszy inżynier rząd.	1880—1884
2. Adamski Józef, c. k. starszy inżynier	1877 —
3. Adamski Walenty, inspektor kolei państwowej	1900 —
4. Administracya dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach	1902 —
5. Agopsowicz Jakób, chemik	1900—1901
6. Ajdukiewicz Kazimierz, c. k. inżynier	1893 —
7. Alberti Stanisław, prof. wyż. szkoły przemysłowej	1890 —
8. Ambroziewicz Władysław, inżynier kolei państw.	1893—1897
9. Appenzeller Izidor, inżynier	1900—1901
10. Babel Bronisław, inżynier	1895—1896
11. Bachorz Mieczysław, chemik	1902 —
12. Dr. Bandrowski Ernest, prof. wyż. szkoły przem., doc. uniw.	1885—1897
13. Dr. Bandrowski Franciszek, star. kontr. techn. skarbu	1902 —
14. Barabasz Stanisław, dyr. szkoły rzeźb. w Zakopanem	1893 —
15. Baranowski Józef, właściciel kamieniołomów	1877—1894
16. Barański Karol, mechanik	1881—1883†
17. Baruch Gustaw, przemysłowiec	1878—1897
18. Dr. Bednarski Bolesław, asystent politechniki	1902 —
19. Beksiński Władysław, budowniczy	1891—1892
20. Beringer Wandalin, budowniczy	1881 —
21. Biborski Aleksander, budowniczy	1883 —
22. Biedroński Franciszek, kandydat budowniczy	1902 —
23. Bieniarz Władysław, mechanik	1902—1902
24. Biszyga Jan, inżynier-mechanik	1901 —
25. Bitner Władysław, techniczny urzędnik kolejowy	1901 —
26. Blich Karol, c. k. prakt. budow.	1880—1888†
27. Bociński Jan, inżynier powiat.	1893 —
28. Boczkowski Telesfor, inżynier kolei państw.	1893—1897
29. Bodyński Józef, prof. c. k. akademii techniczno-przem.	1882—1888†
30. Bogucki Baltazar, inżynier	1897 —

31. Borecki Władysław, starszy inż. kolei Karola Ludwika	1880—1884
32. Borelowski Stanisław, c. k. starszy inżynier	1882 —
33. Borowicz Józef, kierownik techn. rafinerii nafty	1902 —
34. Bortnik Tytus, inżynier, prof. wyż. szkoły przem.	1877—1897†
35. Boznański Adam, budowniczy	1877—1891
36. Boehm Stanisław, technolog	1891 —
37. Brauman Franciszek, budowniczy	1901 —
38. Braunseis Józef, c. k. starszy radca budownictwa	1877—1880
39. Brochocki Aleksander, inż. Wydz. kraj.	1882—1891†
40. Broniewski Alfred, c. k. inżynier	1901 —
41. Bruchnalski Kazimierz, dyr. szkoły ślusar. w Świątnikach	1889—1897
42. Dr. Brzeziński Paweł, dyr. c. k. instytutu technicznego krak.	1877—1888†
43. Brzeziński Władysław, inż. powiatowy	1900 —
44. Bukowski Władysław, inżynier gazowni miejskiej krak.	1883—1895
45. Bunsch Alojzy, prof. wyż. szkoły przemysłowej	1902 —
46. Busek Franciszek, inspektor kolei póln.	1882—1884
47. Dr. Buszek Jan, fizyk m. Krakowa	1880—1883†
48. Chełmecki Wojciech, budowniczy	1882—1888
49. Chmurski Anastazy, chemik, właśc. fabryki	1892 —
50. Chmurski Roman, przedsiębiorca	1882—1892
51. Chojnacki Kazimierz, inżynier	1882—1884
52. Choraży Władysław, inspektor kolei państw.	1902 —
53. Chrośnikiewicz Władysław, rzeźbiarz	1886—1891†
54. Chryściński Tadeusz, architekt	1898 —
55. Chrzęszcz Tadeusz, technolog	1900 —
56. Chrzęszczewski Stanisław, starszy inż. Wydz. kraj.	1890 —
57. Cichocki Henryk, dyr. zakładów technicznych	1900 —
58. Ciechanowski Adam, c. k. inżynier	1891 —
59. Ciechanowski Albin Kazimierz, inżynier kolei państw.	1901—1902
60. Ciochoń Józef, inżynier kolei państw.	1889—1900
61. Ciszewski Aleksander, budowniczy	1900 —
62. Ciszewski Włodzimierz, inżynier	1880—1882
63. Cybulski August, budowniczy	1883—1890†
64. Czarnek Władysław, inż. kolei państw.	1902 —
65. Czarnomski Zygmunt Marian, inżynier kolei państw.	1893—1897
66. Czarnowski Ludwik, dyr. tow. akcyjnego	1900 —
67. Czunko Adam, kandydat budowniczy	1901 —
68. Czynciel Leonard, c. k. inżynier	1886 —
69. Czerny Kazimierz, urzędnik techniczny	1890—1894
70. Czerny Schwarzenberg Kazimierz, wicedyr. kolei państw.	1889—1899
71. Daun Alfred, prof. wyższej szkoły przem.	1902 —
72. Dąbrowski Mieczysław, inżynier, dyrektor gazowni miej.	1880 —
73. De Laveaux Henryk, budowniczy i geom. cyw.	1890—1892
74. Denker Aleksander, kandydat budowniczy	1901 —
75. Dębski Adam, budowniczy	1879—1891
76. Dr. Diamand Bernard, dyr. raf. nafty	1901 —
77. Dobiński Gustaw, inżynier kolejowy	1882—1895
78. Domaniewski Czesław, architekt	1901 —
79. Drecki Leon, dyr. cukrowni	1900 —
80. Drozdowski Stanisław, przedsiębiorca	1877—1883
81. Drzewiecki Jan, budowniczy	1890—1892
82. Drzymuchowski Wiktor, dyr. Tow. tkackiego	1891—1897
83. Dunaj Herman, król. radca, dyr. kolei dolno-śląskiej	1880 —

84. Dyrekcyja fabryki sody w Szczakowej	1901	—
85. Działkiewicz Włodzimirz, prof. wyż. szkoły przem.	1901	—
86. Dziekoński Józef, architekt	1898	—
87. Ehrenfeucht Władysław Prosper, budowniczy	1900	—
88. Ehrenpreis Maksymilian, właśc. fabryk	1902	—
89. Eichhorn Maksymilian, kandydat budownictwa	1901	—
90. Ekielski Władysław, architekt, prof. wyż. szkoły przem.	1882	—
91. Elias Radzikowski Stanisław, budowniczy	1880	— 1891†
92. Elterlein Teodor, inżynier kolei państw.	1889	— 1899†
93. Dr. Emilewicz Tadeusz, technolog	1900	— 1901
94. Ertel Jan, c. k. prakt. budow.	1880	— 1881†
95. Federowicz Adam, przedsiębiorca budowlany	1880	— 1886
96. Fogelstrauch Rafał, inż. kolei półn.	1893	—
97. Freund Stanisław, mechanik, kier. szkoły ślusarz. w Świątnikach	1890	— 1895†
98. Gadomski Walery, prof. szkoły sztuk piękn.	1881	— 1884
99. Gajewski Edmund, rewident techn. krak. magistr.	1885	— 1889
100. Gałuszka Wilhelm, inżynier	1902	—
101. Gawron Napoleon, inżynier	1886	— 1888†
102. Gebauer Aleksander, inż. cyw.	1877	— 1888†
103. Gebhardt Gustaw, inż. kolei państw.	1889	— 1892
104. Gisman Ferdynand, adj. budow. kolei państw.	1901	—
105. Głowacki Justyn, star. insp. kolei państw.	1884	— 1894
106. Goldberg Edward budowniczy	1901	—
107. Gorgolewski Zygmunt, architekt, dyr. szkoły przem.	1896	—
108. Gostwicki Józef, technolog	1897	—
109. Gorecki Józef, właśc. fabryki	1901	—
110. Górski Bronisław, budowniczy	1896	—
111. Grabowski Eugeniusz, prof. wyż. szkoły przem.	1901	—
112. Grabowski Julian, kandydat budow.	1900	—
113. Grabowski Julian, prof. akademii techniczno-przem.	1877	— 1882†
114. Grabowski Władysław, budowniczy	1882	—
115. Graca Adolf, inżynier-mechanik	1886	—
116. Grychowski Józef, starszy inż. kolei półn.	1879	— 1887†
117. Grychowski Ludwik, technik	1882	— 1891
118. Gryziecki Józef, inż. Wydziału krajowego	1890	— 1893
119. Gryżewski Jan, star. inż. kolei warszawsko-wied.	1901	—
120. Gulkowski Jan, technik	1878	— 1891
121. Gustawicz Bronisław, prof. wyż. szkoły przemysłowej	1890	— 1891
122. Gustawski Stanisław, dyr. browaru	1889	— 1891†
123. Hackbeil Franciszek, geom. cywilny i budowniczy	1893	— 1900
124. Hand Rudolf, budowniczy	1895	—
125. Harajewicz Tadeusz, c. k. star. komisarz górniczy	1895	—
126. Hendel Zygmunt, architekt	1892	— 1898
127. Hercok Jan, budowniczy	1881	— 1884
128. Hess Feliks, inżynier górniczy	1901	—
129. Hirsch Jan, dyrektor fabryki	1902	—
130. Hoffmann Teodor, budowniczy	1900	—
131. Horoszkiewicz Józef, radca dworu, dyr. kolei państw.	1894	—
132. Horoszkiewicz Stanisław, inżynier-mechanik, prof. szkoły przem.	1893	—
133. Hoszowski Ludwik, technik	1883	— 1886†
134. Huber Maksymilian, prof. wyższej szkoły przem.	1900	—
135. Hubl Ludwik, starszy inspektor kolei państw.	1901	— 1902

136. Ingarden Roman, c. k. starszy radca budow.	1889 —
137. Jakubowski Alojzy, geometra cywilny	1888 — 1896
138. Janecki Karol, budowniczy	1891 — 1895
139. Janikiewicz Stefan, c. k. inżynier	1877 — 1895†
140. Janiszewski Wiktor, inż. i budowniczy powiatowy	1901 —
141. Jankowski Karol, budowniczy	1900 —
142. Jaszczurowski Tadeusz, dyr. krak. biura wodociąg. miej.	1898 —
143. Jaworzyński Sebastyan, budowniczy	1883 — 1894
144. Jaugustyn Franciszek, matematyk Tow. wzaj. ubezp.	1882 — 1886
145. Jaworowski Władysław, insp. kolei państw.	1896 —
146. Jaworski Piotr, inżynier	1882 — 1901†
147. Jeziorański Jan, inżynier	1900 —
148. John Alfred, przemysłowiec	1902 —
149. Jordan Stanisław, dyr. cukrowni	1900 —
150. Kaczmarowski Władysław, budowniczy	1877 —
151. Kaczyński Jan, machanik	1901 —
152. Kaczyński Leon, inżynier kolei państw.	1894 —
153. Kaden Gustaw, starszy oficyał cłowy	1882 — 1884†
154. Kajzy Adam, urzędnik techniczny magistr.	1900 —
155. Kalicki Stanisław, starszy inżynier kolei półn.	1889 —
156. Kaliński Stanisław, inżynier kolei warszawsko-wiedeńskiej	1900 —
157. Kalisz Alfons, przedsiębiorca	1879 — 1884†
158. Kamocki Kazimierz, inżynier kolei państw.	1894 —
159. Karaś Aleksander, inżynier kolei państw.	1891 — 1895
160. Kasiewicz Roman, inżynier	1883 — 1886
161. Katz Bernard, inżynier powiatowy	1890 —
162. Kawęcki Jan, c. k. radca budownictwa	1902 —
163. Kirchmayer Adam, właśc. fabryki	1901 —
164. Klamer Czesław, inżynier	1900 —
165. Kleszczyński Bogusław, inżynier	1893 —
166. Klimonda Józef, inżynier	1900 —
167. Kleinberger Władysław, budowniczy	1899 —
168. Kluger Władysław, inżynier i prof. szkoły inż. w Limie	1882 — 1884†
169. Kłeczek Andrzej, inżynier krakowskiego biura wodociąg.	1898 —
170. Knaus Karol, budowniczy, star. insp. budow. miejsk.	1877 —
171. Knowiakowski Jan, budowniczy miejski	1877 — 1885†
172. Kolankowski Michał, kandydat budownictwa	1902 —
173. Kolarzewski Juliusz, dyrektor fabryki	1900 — 1901
174. Kolosvary Wiktor, radca dworu, em. dyr. kolei państw.	1888 — 1891
175. Kołodziej Rudolf, starszy inżynier kolei państw.	1893 — 1899
176. Kołodziejski Walery, inżynier cywilny	1877 — 1894†
177. Korbel Adolf, inżynier kolei państw.	1888 — 1899†
178. Korczyński Stanisław, urzędnik techniczny	1901 —
179. Kosiński Stanisław, c. k. starszy radca budownictwa	1882 —
180. Kossuth Stefan, inżynier	1894 — 1901
181. Koszko Mikołaj, inżynier powiatowy	1882 — 1900†
182. Kowalski Aleksy, budowniczy	1890 —
183. Kozłowski Adam, budowniczy	1893 —
184. Kozłowski Piotr, budowniczy	1889 —
185. Kraus Ignacy, starszy inżynier kolei północnej	1882 —
186. Krauze Bronisław, budowniczy, naczelnik techn. likwidatury Tow. ubezp.	1880 —
187. Krawczyk Stanisław, kandydat budowniczy	1899 —
188. Kremer Jan, starszy inżynier kolei państw.	1882 — 1899

189. Kremer Stanisław, technolog	1902	—
190. Kremer Zygmunt, starszy inspektor przem.	1899	—
191. Krokiewicz Teodor, c. k. starszy inżynier	1879—1890	
192. Królikowski Józef, inż. architekt.	1895	—
193. Krudowski Jan, inżynier powiatowy	1888—1900	
194. Kryłowski Józef, budowniczy	1891	—
195. Krynicki Julian, dyrektor zakładu zdrojowego	1893—1897	
196. Kryński Stefan, inżynier	1901	—
197. Dr. Krzyżanowski Karol, dyrektor fabryki	1902	—
198. Krzyżanowski Roman, inżynier	1881—1890	
199. Krzyżanowski Stanisław, budowniczy	1877	—
200. Książarski Feliks, c. k. starszy radca budownictwa	1880—1884+	
201. Kucharzewski Feliks, inżynier	1882	—
202. Kuder Hugon, budowniczy	1901	—
203. Kułakowski Kazimierz, inżynier-mechanik	1896—1898	
204. Kułakowski Kazimierz, likwidator Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń	1901	—
205. Kułakowski Stanisław, dyrektor kolei krajowych	1887	—
206. Kułakowski Teodor, inżynier, insp. ekonom. miejsk.	1879	—
207. Kurkiewicz Leon, budowniczy	1878	—
208. Kurkiewicz Ludwik, budowniczy	1878	—
209. Kurnikowski Teofil, starszy komisarz maszyn kolei państwowej	1902	—
210. Kuźnicki Emil, właściciel fabryk	1897	—
211. Lachner Fryderyk, prof. wyż. szkoły przem.	1891	—
212. Lamensdorf Henryk, budowniczy	1902	—
213. Lancz Józef Wacław, inżynier	1901	—
214. Lasko Stanisław, inż. górniczy	1901	—
215. Leiter Kazimierz, budowniczy	1880—1883+	
216. Leśniak Bronisław, c. k. inżynier	1890	—
217. Leszko Bronisław, technolog	1800	— †
218. Liban Bernard, przemysłowiec	1883	—
219. Liban Władysław, właśc. fabryk	1902	—
220. Liebermann Marek, budowniczy	1882	—
221. Liebling Ferdynand, kandydat budown.	1901	—
222. Lilpop Franciszek, architekt	1901	—
223. Lilpop Jan, architekt	1901	—
224. Lindquist Henryk, architekt, prof. wyż. szkoły przem.	1877—1890+	
225. Lipczyński Celestyn, inż. powiatowy	1880	—
226. Lipiński Stefan, inżynier	1882—1883	
227. Loebenstein Maurycy, star. inż. kol. państw.	1891	—
228. Lombardo Jan, chemik	1901	—
229. Luks Zygmunt, budowniczy	1885	—
230. Dr. Lutostański Bolesław, lekarz	1880—1884+	
231. Łapiński Jan, budowniczy	1880	—
232. Łatkiewicz Władysław, inżynier	1877—1881	
233. Łuszczkiewicz Antoni, inż. cyw.	1877—1886+	
234. Mac Garvey Sam. Fryderyk, właściciel kopalni	1902	—
235. Machalski Maksymilian, star. insp. kolei państw.	1882—1900	
236. Machalski Maurycy, star. inż. Wydz. krajow.	1897—1901	
237. Machniewicz Kazimierz, c. k. nadinżynier	1896—1899	
238. Macudziński Stanisław, inżynier	1897	—
239. Maciołowski Julian, asystent techniczny kontroli skarb.	1900	—
240. Majewski Stanisław, star. insp. kolei państw.	1901	—

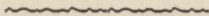
241. Makarewicz Spirydion, star. insp. kolei państw.	1884 —
242. Maliniak Marcin, inż. mechanik	1901 —
243. Małachowski Antoni, inżynier	1877—1882
244. Marcin Tadeusz, budowniczy, likwid. Tow. wzaj. ubezp.	1880 —
245. Matejko Adolf, c. k. adjunkt budown.	1882—1886†
246. Matula Jan, radca dworu, c. k. starszy radca budown.	1877 —
247. Matusiński Jacek, budowniczy	1877
248. Mączyński Franciszek, architekt	1896—1900
249. Mączyński Zdzisław, kandydat budowniczy	1900 —
250. Medwecki Edward, prof. wyż. szkoły przemysł.	1891 —
251. Meus Rajmund, budowniczy	1881 —
252. Meyer Jan, budowniczy	1882 —
253. Miarczyński Ignacy, budowniczy	1878—1895
254. Miaskowski Jan, przedsiębiorca budowl.	1889—1891†
255. Michalski Franciszek, c. k. inżynier	1888—1897
256. Michalski Jan, inż. kolei państw.	1894 —
257. Mielchen Ernest, dyr. hut i kopalni	1881—1886†
258. Mikucki Leon, inżynier	1882 —
259. Mikucki Leon, inż. budowy machin	1893 —
260. Mikulski Józef, prof. wyższej szkoły przemysł.	1902 —
261. Misiągiewicz Aleksander, dyr. fabryki	1902 —
262. Miszke Sylwery, c. k. starszy radca górniczy	1891—1897
263. Moeser Antoni, c. k. radca budown.	1880—1884†
264. Moraczewski Maciej, radca dworu, c. k. star. radca budown.	1877 —
265. Morawiecki Ignacy, budowniczy	1882—1884
266. Morawski Juliusz Bolesław, mechanik	1901 —
267. Mussil Leopold, dyr. kolei elektr.	1895 —
268. Mühleisen Karol, c. k. prakt. budown.	1881—1890†
269. Müldner Artur, c. i k. pułkownik marynarki	1896 —
270. Müller Bronisław, budowniczy	1877—1886
271. Münnich Tadeusz, architekt, prof. szkoły przemysł.	1889—1891†
272. Narbutt Franciszek, inż. kolejowy	1883—1892†
273. Nawarski Czesław, inż. kolei państw.	1899 —
274. Nawratil Arnulf, starszy insp. przemysł.	1883—1888
275. Naziemski Ksawery Franciszek, budowniczy	1896—1898†
276. Niedziałkowski Janusz, autor. inż., b. dyr. budown. miejsk. 1880—1890 oraz	1897—1899
277. Niedzielski Julian, architekt	1889—1899†
278. Niedźwiecki Józef, budowniczy	1877—1898†
279. Niegolewski Tadeusz, dyr. zakł. górniczych	1900 —
280. Nitkowski Stanisław, kandydat budown.	1900 —
281. Niewiadomski Gabryel, c. k. star. inż.	1891 —
282. Niewiadomski Henryk, inż. Wydż. krajow.	1877—1881†
283. Nitsch Leonard, inżynier	1900 —
284. Nitsch Maksymilian, budowniczy	1877—1879†
285. Nowacki Władysław, starszy insp. kolei półn.	1891—1901
286. Nowak Adolf, c. k. kapitan inż. w rezerw. i likw. Tow. wzaj. ubezp.	1894 —
287. Obertyński Włodzimierz, c. k. inżynier	1901 —
288. Oborski Wacław, inżynier	1896 —
289. Oczkowski Adam, budowniczy	1900 —
290. Odrzywolski Sławomir, radca budown. prof. wyż. szk. przem.	1879 —
291. Odrzywolski Kazimierz, inż. górniczy	1897—1898
292. Ogrodziński August, inż. kolei państw.	1891—1894
293. Okocimski Goetz Jan, poseł na sejm kraj. właśc. fabr.	1889 —

294. Oleś Andrzej, technik, rachmistrz gazowni miejsk	1898	—
295. Opid Adolf budowniczy	1878	—1884†
296. Olszakowski Antoni, inż. i budowniczy powiatowy	1901	—
297. Orlean Henryk, urzędnik techniczny	1902	—
298. Ostasziewicz Antoni, inż.-mechanik	1902	—
299. Oszacki Stanisław, kandydat budow.	1896	—1900
300. Owsiański Walery, budowniczy	1879	—1882†
301. Pakies Józef, budowniczy	1892	—
302. Pallan Piotr, Paweł, inż. kolei Karola Ludwika	1880	—1884†
303. Panczakiewicz Ludwik, budowniczy	1895	—
304. Parvi Wincenty, inżynier, c. k. adjunkt budownictwa	1902	—
305. Patschke Stanisław, inżynier	1900	—
306. Pawłowski Władysław, inż. kolei państw.	1893	—1895
307. Patelski Franciszek, starszy inż. kolei państw.	1893	—
308. Peszkowski Zygmunt, inżynier	1902	—
309. Dr. Petelenz Ignacy, dyr. wyż. szkoły realn.. poseł do Rady państwa	1901	—
310. Peterseim Rudolf, inż. mechanik, właściciel fabryki	1889	—
311. Pezdański Apolinary, budowniczy	1891	—1896
312. Dr. Pick Zygmunt, dyr. fabryki sody	1889	1901
313. Pietraszkiewicz Ksawery, inżynier	1901	—
314. Piotrowski Kazimierz, budowniczy	1882	—
315. Piszczek Franciszek, c. k. inżynier	1880	—1884
316. Piżł Władysław, c. k. adjunkt budownictwa	1890	—1891
317. Plebiński Marcei Paweł, budowniczy	1900	—
318. Płatuski Julian, inżynier kolei państwowej	1890	—
319. Pokutyński Filip, architekt	1877	—1879†
320. Pokutyński Józef, architekt, prof. wyższej szkoły przemysłowej	1888	—
321. Postulka Alojzy, starszy inżynier kolei północnej	1888	—1897
322. Preindl Józef, inżynier kolei północnej	1882	—1886
323. Prokopeczko Aleksander, chemik, asystent wyż. szkoły przemysłowej	1901	—
324. Pryliński Tomasz, architekt	1877	—1888†
325. Przybyłko Stanisław, inżynier kolei państwowej	1896	—
326. Pszorna Julian, przedsiębiorca budowlany	1879	—1883†
327. Purchała Stanisław, inżynier, naczelnik departamentu techn. Wydz. krajow. w Celowcu	1902	—
328. Radwański Ludwik, inżynier cywilny	1901	—1901†
329. Dr. Rajewski Jan, profesor uniwersytetu	1891	—
330. Rakowicz Jan, profesor i budowniczy	1895	—
331. Ramza Jacek, inżynier krakowskiego biura wodociągowego	1890	—
332. Dr. Rasiński Faustyn, dyrektor kuźnicy Dniepr. Tow. metalurg.	1898	—
333. Raszka Jan, profesor wyższej szkoły przemysłowej	1902	—
334. Rausz Władysław, budowniczy	1887	—1896
335. Redyk Anastazy, budowniczy	1882	—1884
336. Regiec Ludwik, c. k. inżynier	1893	—1899
337. Reichenberg Ludwik, inspektor kopalni	1881	—1883†
338. Reklewski Stanisław, inżynier kolei państwowej	1880	—1882
339. Riedel Teodor, inżynier, adjunkt budown. miejskiego	1897	—1899
340. Ripper Władysław, inżynier powiatowy	1883	—1900
341. Dr. Rodakiewicz August, ekonomista	1902	—
342. Rogawski Kwiryn, inżynier górnicy	1897	—1900
343. Roguski Stefan, inżynier	1880	—1884†
344. Rolle Karol, inżynier, dyrektor krajowej szkoły ceramicznej	1896	—
345. Romanowski Andrzej, przedsiębiorca budowlany	1883	—1886

346. Ronka Eugeniusz, kandydat budown.	1900	—
347. Rotter Jan, radca rządu, dyrektor wyższej szkoły przem., poseł na Sejm kraj. i do Rady państwa	1885	—
348. Rotter Stanisław, starszy inżynier kolei państwowej	1889	—
349. Rottersmann Karol, c. k. nadinspektor gorzelniany	1895—1900	
350. Rozmanit Lucyan, dyrektor zakładów mechanicznych	1900	—
351. Rozwadowski Władysław, profesor c. k. instytutu technicznego	1877—1886†	
352. Rudnicki Mieczysław, inżynier	1882—1884	
353. Rugiewicz Bolesław, agronom	1901	—
354. Rutkowski Jan, inżynier-mechanik	1902	—
355. Rybak Teodor, inżynier kolei państwowej	1893—1894	
356. Rybicki Franciszek, inżynier	1880—1885	
357. Rybiński Karol, budowniczy	1884—1891	
358. Ryszkowski Seweryn, c. k. starszy inżynier	1891—1898	
359. Rzegociński Ludwik, c. k. starszy geometra	1899—1901	
360. Rzepka Franciszek, inżynier	1883—1891	
361. Rzewuski Walery, technik	1878—1888†	
362. Sapalski Władysław, techniczny urzędnik Tow. wzaj. ubez.	1882—1886	
363. Sare Józef, c. k. starszy radca budownictwa	1881	—
364. Scheurich Schrankenstein Henryk, c. k. starszy geometra	1895—1899†	
365. Schoenborn Julian, technolog	1889—1893†	
366. Schön Adolf, budowniczy	1877	—
367. Schramm Władysław, starszy inspektor kolei północnej	1882	—
368. Schubert Rudolf, dyrektor fabryki	1902	—
369. Schwanenfeld Leon, budowniczy	1888—1900	
370. Seferowicz Jan, c. k. dyrektor poczty i telegrafów	1888—1891	
371. Seifert Aleksander, inżynier	1877—1899†	
372. Serkowski Emil, c. k. starszy inżynier	1877—1900†	
373. Serkowski Stanisław, inżynier	1878—1896	
374. Siebauer Benedykt, inżynier, inspektor kolei państw.	1891—1892	
375. Sieber Maurycy, geometra cywilny	1890	—
376. Siedek Antoni, budowniczy	1881—1893†	
377. Siegler Eberswald Juliusz, pełnomocnik dóbr	1888—1891 oraz 1902	—
378. Sikorski Tadeusz, inżynier, prof. uniw. Jagiellońskiego	1900	—
379. Sikorski Wiktor, budowniczy	1891	—
380. Skawiński Karol, architekt	1899	—
381. Skrzyszowski Aleksander, inżynier powiatowy	1892—1894	
382. Sliwiński Jan, c. k. techn. kontrolor skarbu	1902	—
383. Sławiński Jan, dyrektor fabryki, inżynier	1901	—
384. Solarczyk Józef, c. k. inżynier	1879—1895†	
385. Sopuch Rainer, c. k. radca budownictwa	1886—1891	
386. Sowiński Ignacy, architekt	1901	—
387. Sporny Józef, inżynier	1880—1888†	
388. Stachórski Romuald, budowniczy	1888—1896	
389. Stadtmüller Karol, prof. c. k. wyższej szkoły przemysłowej	1879	—
390. Stapf Adolf Juliusz, budowniczy	1892	—
391. Stehlik Edward, rzeźbiarz	1877—1888†	
392. Stein Teodor, inżynier	1900—1901	
393. Steingraber Gustaw, profesor wyższej szkoły przemysłowej	1883	—
394. Stobiecki Antoni Jan, kandydat budown.	1901	—
395. Stobiecki Stefan, inżynier Wydziału krajowego	1893	—
396. Stroka Kornel, inżynier, adjunkt budownictwa miejsk.	1900	—
397. Stroński Kajetan, inżynier Wydziału krajowego	1892—1894	

398. Stryjeński Tadeusz, radca budownictwa, architekt	1879—1880 i	1883 —
399. Styczeń Aleksander, chemik, asystent wyższej szkoły przemysłowej		1902 —
400. Szczepaniak Jan, c. k. star. kom. gener. inspekcji kol. austr. 1885—1890 i		1901 —
401. Szczepanik Jan, wynalazca		1901 —
402. Szczepanowski Stanisław, inżynier, poseł na Sejm i do Rady państwa	1891—1900†	
403. Szczepański Józefat, starszy inżynier kolei północnej		1893 —
404. Szebesta Józef, budowniczy		1881—1888†
405. Szopski Józef, inżynier		1901 —
406. Sztumreich Edward, inżynier krajowy		1879—1888†
407. Szukiewicz Karol, Radca rządu, wicedyrektor kolei państw.		1891 —
408. Szul Ludwik, doradca techniczny		1902 —
409. Śliwiński Jan, c. k. kontrolor techn. skarbu		1902 —
410. Śmiałowski Eustachy, inżynier miejski i budowniczy		1881 —
411. Świecimski Edward, kierownik szkoły technicznej		1900 —
412. Świerzyński Stanisław, star. inż. miejsk., autoryz. inż. budowy		1880 —
413. Świtkowski Teodor, starszy inżynier Wydziału kraj.		1897 —
414. Talowski Teodor, architekt, prof. c. k. szkoły politechnicznej		1882 —
415. Tekielski Tadeusz, budowniczy		1892—1898
416. Terlikiewicz Antoni, technolog		1902 —
417. Thieberg Bernard, inżynier kolei państw.		1888—1895†
418. Tlachna Leopold, budowniczy		1889 —
419. Tobiczek Jan, inżynier		1882—1884
420. Torbe Benjamin, budowniczy		1890—1895
421. Turski Władysław, star. inżynier Wydz. kraj.		1893 —
422. Uderski Edward, inżynier cyw.		1890 —
423. Urbanowski Napoleon, inżynier, właśc. fabryki		1882—1896†
424. Urbańczyk Franciszek, inżynier powiat.		1882—1886
425. Voss Konrad, inżynier, dyrektor gazowni		1877—1885†
426. Wachtel Karol, starszy inżynier kolei północnej		1888—1893
427. Walter Bolesław, inżynier		1880—1886
428. Walz Stanisław, kandydat budowniczy		1899 —
429. Warczewski Władysław, kandydat budowniczy		1901 —
430. Wasilkowski Zygmunt, inżynier		1885—1895†
431. Watraszewski Stanisław, dyrektor cukrowni		1900 —
432. Wdowiszewski Jan, architekt, dyrektor muzeum przemysłowego		1877—1897
433. Wdowiszewski Wincenty, inż. cywilny, dyr. urzędu budown. miejskiego w Krakowie 1877—1879 i		1886 —
434. Weinberger Józef, budowniczy		1892 —
435. Wentzl Ignacy, c. k. adjunkt budownictwa		1902 —
436. Wężowicz Wincenty, inspektor budownictwa miejskiego w Krakowie		1877—1889†
437. Wilczyński Jan, budowniczy		1891 —
438. Wimmer Władysław, inżynier, właściciel fabryki		1891 —
439. Winkler Wilhelm, inżynier kolei państwowej		1882—1886
440. Wiśniewski Julian, inżynier		1880—1884
441. Wiśniewski Stanisław, technik		1880—1882
442. Wiśniewski Tytus, geometra kolei północnej		1888—1892
443. Wiśniowski Stefan, inżynier		1893—1899
444. Wiśniowski Teofil, architekt		1899 —
445. Witowski Włodzimierz, starszy inżynier kolejowy		1878—1883
446. Wnorowski Julian, c. k. inżynier		1877—1887†
447. Wojczyński Władysław, budowniczy		1880—1884

448. Wojno Ludwik, inżynier	1882—1900†
449. Wojtyczko Ludwik, kandydat budowniczy	1902 —
450. Wolski Wacław, inżynier górniczy	1896—1898
451. Woynarowski Władysław, inżynier, właściciel dóbr	1896 —
452. Wysocki Marek, starszy inżynier kolei państwowej	1888—1894†
453. Zablocki Sylwester, przedsiębiorca budowlany	1879—1901
454. Zaczkowski Kazimierz, inżynier Wydziału krajowego	1902 —
455. Zahalka Teofil, c. k. starszy inżynier	1877—1881†
456. Zajączkowski Michał, inżynier cywilny	1877—1889†
457. Zamoyski hr. Władysław, właściciel dóbr	1902 —
458. Zapałowicz Władysław, starszy inż. kolei północnej i naczel. warsztatów	1894 —
459. Zaremba Karol, architekt	1877—1897†
460. Zaremba Michał, inspektor kolei państwowej	1886 —
461. Zaremba Szczęsny, budowniczy miejski 1877—1896 i	1898—1899
462. Zawiejski Jan, profesor, architekt cywilny i miejski	1882 —
463. Zbijewski Zygmunt, chemik	1902 —
464. Zbyszewski Hipolit, c. k. radca budownictwa	1891—1896
465. Zemanek Rudolf, inżynier	1880—1886
466. Zieleniewski Edmund, inżynier budowy machin, współwłaściciel fabryki	1886 —
467. Zieleniewski Leon, inżynier, współwłaściciel fabryki	1878 —
468. Zieleniewski Ludwik, właściciel fabryki maszyn	1877—1884†
469. Zieleniewski Michał, inżynier	1886—1894†
470. Zieliński Kazimierz, budowniczy	1889 —
471. Zieliński Józef, budowniczy	1879—1884†
472. Zieliński Zygmunt, architekt	1883—1886†
473. Zieliński Zygmunt, inżynier cywilny	1880 —
474. Ziemiański Stanisław, dyrektor c. k. akademii techniczno-przemysłowej	1880—1882†
475. Dr. Zubrzycki Jan Karol, starszy inspektor budownictwa niejsk., architekt	1886 —
476. Zwoliński Waleryan, budowniczy	1878—1886†
477. Zygmontowski Józef, geometra cywilny	1882—1886
478. Zygmontowski Karol, inżynier kolei państwowej	1893—1894
479. Żakliński Władysław, c. k. nadinspektor ewidencyjny	1877 —
480. Żebrowski Władysław Emil, dyrektor cukrowni	1901 —
481. Żeleński Stanisław, Gabryel, c. k. adjunkt budownictwa	1901 —
482. Żeleński Władysław, inżynier	1902 —
483. Żmigrodzki Stanisław, inżynier	1901 —
484. Żochowski Bronisław, budowniczy	1900 —
485. Żołdani Stefan, budowniczy miejski	1879—1894†
486. Żuławski Adolf, inżynier kolei północnej	1882—1896
487. Żychiewicz Władysław, kandydat budownictwa	1897—1899
488. Żychoń Adam, chemik, właściciel fabryki	1882—1888†
489. Żychoń Karol, budowniczy	1881—1892†



POLITECHNIKA KRAKOWSKA
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

|| 32615
L. inw.

Kdn. Zam. 480/55 20.000

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000339453